WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Szczecinie

SOBOTA, 11
NIEDZIELA, 12
PAŹDZIERNIKA
1980 ROKU
WYD. AB

26·IV·1945
NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Kurier Szczeciński

Nr 222 (11 083) Rok założenia 1945 Nakład: 120.000 egz. Cena 1 zł

Stanisław Kania wśród stoczniowców „Warskiego"

NA tym zebraniu nie było oklasków. Nikt nie prawił sobie komplementów. Była powaga i rzeczowa rozmowa.

Zebranie Oddziałowej Organizacji Partyjnej Wydziału Mechanizmów Okrętowych Stoczni im. A. Warskiego rozpoczęło się o godz. 16. Prosto z wojewódzkiej narady aktywu partyjno-gospodarczego przybył tu I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Na sali robotnicy tego wydziału, członkowie organizacji partyjnej a także I sekretarz KW J. Brych, I sekretarz KZ Stoczni St. Miśkiewicz i dyrektor zakładu St. Ozimek.

ZEBRANIE otwiera I sekretarz OOP Jan Stypuła. Przedstawia porządek zebrania, aprobowany przez zebranych.

— Teraz proszę towarzysza Kanię o wręczenie legitymacji kandydackiej — zwraca się do gościa Jan Stypuła. Kandydatem jest pracownik tego wydziału Marian Podpora.

Następnie przedstawiono wyniki z realizacji ustaleń jakie podjęto na poprzednim zebraniu. Zebranych zapoznano z programem działania stoczniowej organizacji partyjnej po VI Plenum KC PZPR.

Teraz zaczyna się najważniejszy punkt zebrania. Dyskusja i pytania. Stoczniowcy widzą potrzebę rozmowy ze swym gościem. Głos zabierało ponad 20 osób. Niektórzy po dwa — trzy razy. Dyskusja żywa, nieskrępowana, pozwalająca na wypowiedzenie się o wszystkich nurtujących dziś problemach i wątpliwościach. Mówiono więc o potrzebie wprowadzenia do działalności partyjnej większej demokracji, podkreślano potrzebę zmiany ordynacji wyborczej do władz przedstawicielskich. Z troską podkreślano potrzebę większego działania na rzecz odnowy moralnej w naszym życiu. Zgłaszano pytania dotyczące dalszych kierunków działania partii na rzecz odbudowy zaufania, pytano o rolę jaką powinien spełnić nadzwyczajny zjazd. Ale także mówiono krytycznie o problemach współczesnego życia, o trudnościach mieszkaniowych młodych małżeństw, o komunikacji, o brakach obiektów handlowych na osiedlach.

Trzy godziny trwające zebranie OOP było dla wszystkich jej uczestników spotkaniem potrzebnym i pozwalającym wyjaśnić wiele problemów nurtujących dziś całe społeczeństwo. Mówił o tym St. Kania, który ustosunkował się do wszystkich wypowiedzi, udzielał odpowiedzi na każde pytanie. Scharakteryzował także obecną sytuację gospodarczą w kraju. Mówił o potrzebie wspólnego działania wszystkich Polaków na rzecz odnowy życia i działania w nowej sytuacji. Jak podkreślił mówca w swym wystąpieniu, jest wiele trudnych spraw, przede wszystkim zaś

(Dokończenie na str. 2)

Przed świętem Wojska Polskiego

WARSZAWA PAP. Przed 37 laty, 12 października 1943 r. 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, która dała początek Ludowemu Wojsku Polskiemu, stoczyła u boku Armii Radzieckiej pod Lenino swą pierwszą bitwę z wojskami niemieckimi.

Z okazji 37 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego 10 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się uroczysty koncert.

W Ministerstwie Obrony Narodowej wyróżniono przodujących żołnierzy odznaczeniami państwowymi i wpisami do „Honorowej Księgi Czynów Żołnierskich".

Okolicznościowe uroczystości odbyły się również na terenie całego kraju.

Wojewódzka narada aktywu partyjno-gospodarczego w Szczecinie

Odbudować zaufanie, skoncentrować się na rzetelnej pracy

WCZORAJSZA narada, która odbyła się w Szczecinie, była kontynuacją narady sprzed miesiąca z udziałem szerokiego aktywu partyjno-gospodarczego Pomorza Zachodniego. Przypomnijmy, że wówczas, przekazano uczestnikom materiały dotyczące aktualnej sytuacji w kraju i w województwie szczecińskim. Następnie odbyły się dyskusje we wszystkich podstawowych organizacjach partyjnych, gdzie wypowiadali się niemal wszyscy członkowie PZPR. Ta długa przerwa pomiędzy tymi naradami wynikła przede wszystkim z faktu, że druga jej część miała odbyć się z udziałem Stanisława Kani. Tak więc wczorajsza narada odbyła się po VI Plenum KC PZPR i po posiedzeniu Sejmu z udziałem I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani.

WCZORAJSZYM obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR Janusz Brych, który dokonał wprowadzenia do dyskusji. Mówca podkreślił, że na odbytych ostatnio zebraniach w podstawowych organizacjach partyjnych zebrano bogaty materiał, na podstawie którego opracowano prawie 1200 problemów i 284 pytania, z których większość przekazano do Komitetu Centralnego. J. Brych omówił także najważniejsze kierunki działania organizacji partyjnej po VI Plenum KC oraz scharakteryzował aktualną sytuację gospodarczą na Pomorzu Zachodnim. Występujące opóźnienia produkcyjne w wielu zakładach nie sprzyjają właściwemu postępowi. Ma to także ujemny wpływ na zaspokajanie potrzeb społecznych. Dziś potrzebna jest dobra atmosfera w każdym zakładzie pracy, potrzebna jest odbudowa zaufania do władzy. Te wszystkie czynniki stanowić mogą pełną gwarancję wypełnienia do końca porozumień zawartych między rządem i robotniczymi załogami. Koncentrujmy się wszyscy na rzetelnej pracy.

(Dokończenie na str. 2)

Z pobytu St. Kani w Szczecinie

PRZEBYWAJĄCY w woj. szczecińskim I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania przyjął w dniu 10 października w gmachu KW PZPR 19-osobowe Prezydium Międzyzakładowej Komisji Robotniczej w Szczecinie.

W czasie rozmów dokonano szczerej wymiany poglądów na temat pracy i działalności Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność", oraz omówiono sytuację gospodarczą kraju i warunki jakie winny być spełnione dla kontynuowania socjalistycznej odnowy naszego życia.

W spotkaniu uczestniczył I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych.

Czy Iran podejmie rokowania z Irakiem?

Wojna pozycyjna

BEJRUT PAP. Dalekosiężne rakiety ziemia—ziemia użyte przez wojska irackie dla zaatakowania między innymi Dezfulu, ważnego centrum wojskowego i gospodarczego irańskiego Chuzestanu przyniosły częściowe zniszczenie znajdującej się tam bazy lotniczej — godząc także w węzeł komunikacyjny, łączący tę prowincję z resztą kraju. Straty źródła irańskie oceniły na około 120 zabitych i 60 rannych.

Tymczasem — zdaniem źródeł irackich i irańskich — sytuacja na frontach Chuzestanu i w centralnych punktach granicznych ulega raczej niewielkim zmianom. Głównym celem pozostaje nadal Dezful, będący węzłem strategicznym łączącym cały Chuzestan z Teheranem. Strona iracka twierdzi, iż panuje całkowicie nad tym miastem. Z komunikatów irańskich wynika, że miasto to, podobnie jak Choramszar i Ahwaz znajduje się w rękach armii irańskiej.

Oświadczenia prezydenta Bani Sadra wskazują, że wbrew twierdzeniom irackim zdołano przełamać linię frontu i przejść do przeciwuderzenia. Jeśli chodzi o użycie rakiet dalekiego zasięgu, Teheran twierdzi, że mimo poważnego zagrożenia ludności i miast otwartych nie może to przesądzić ostatecznego wyniku wojny. Rozpatrując ogólny bilans dotychczasowych walk Bani Sadr uważa, że wypada on na korzyść armii irańskiej. Irak ze swojej strony twierdzi, iż osiągnął wyznaczone cele militarne i dalsze losy wojny zależeć będą od gotowości przeciwnika do podjęcia rokowań. Na tym tle toczy się również nie rozstrzygnięta batalia polityczna i dyplomatyczna. Rząd w Bagdadzie wysłał przedstawicieli do wielu krajów, a tak że odrębne pisma do króla Arabii

(Dokończenie na str. 3)

Są tysiące ofiar

Trzęsienie ziemi w Algierii

SZTOKHOLM, ALGIER PAP. Instytut seismologiczny w Uppsali zarejestrował wczoraj silne trzesienie ziemi w rejonie przybrzeżnym północnej Algierii. Trzesienie nastąpiło o godz. 12.55 GMT i zostało zarejestrowane w 6 min. później. Jego natężenie wyniosło 7,5 stopnia według 9-stopniowej skali Richtera.

Jak podała algierska agencja prasowa APS, silne trzesienie ziemi w północnych rejonach Algierii zniszczyło w 80 proc. miasto Asnam, położone w odległości 200 km na zachód od Algieru. Są liczne ofiary w ludziach i znaczne straty materialne. Według ostatnich doniesień algierskiej agencji prasowej APS, w wyniku piątkowego trzesienia ziemi w Asnamie są tysiące ofiar. W kraju ogłoszono 7-dniową żałobę narodową.

Uczyńmy z PZPR partię prawdy, odwagi i skromności

Omówienie wystąpienia I sekretarza KC PZPR

NA wstępie I sekretarz KC PZPR zapewnił o swojej świadomości znaczenia Szczecina i województwa szczecińskiego w organizmie społeczno-gospodarczym kraju. Nie może być dobrze w Polsce — powiedział — jeżeli tu będzie źle w politycznym i ekonomicznym sensie. Wynika z tego wiele powinności władz wojewódzkich i centralnych, jeżeli chodzi o potrzeby i możliwości regionu. St. Kania stwierdził również na wstępie, że wysoko ceni sposób, w jaki doprowadzono do zakończenia strajku w Szczecinie, stawiając od początku na dialog, na rozmowy z załogami. Nie we wszystkich województwach tak było — powiedział.

Sytuacja w kraju jest niezwykle ciężka — powiedział dalej St. Kania — a cechują ją zarazem wielkie oczekiwania i wielkie nadzieje, że będzie zmiana na lepsze. Niełatwo jednak zadeklarować, że zmiana na lepsze nastąpi już wkrótce. Obecnie w partyjnych dyskusjach jest wiele goryczy, ale jest ona zarazem wyrazem ideowości członków partii. W dyskusjach przebija wiara i chęć do działania, żeby już nigdy nie doszło do podobnego kryzysu. Osobiście wierzę, że nie dojdzie.

Dyskusję aktywu szczecińskiego cechuje pełna zgodność z linią zaprezentowaną na VI Plenum KC. To prawda, że przyjęte na tym plenum wnioski są jeszcze niepełne, że sytuacja wymaga dalszej, pogłębionej analizy, a także wyobraźni i realizmu w programowaniu zadań. Taka ocena i program zostaną przedstawione na zjeździe partii. Już dotychczasowa ocena jednak, choć jeszcze niepełna, potwierdziła całkowicie, że konflikt, do jakiego doszło, nie miał antysocjalistycznego charakteru, był protestem klasy robotniczej przeciwko łamaniu zasad socjalizmu i że słuszna była metoda rozwiązania konfliktu. Wprawdzie w najbardziej brzemiennej fazie konfliktu kryło się wielkie niebezpieczeństwo, to jednak od pierwszego momentu wykluczono jakąkolwiek możliwość użycia siły, wychodząc z założenia, że nie jest to droga do porozumienia i przywrócenia zaufania.

Odpowiadając na pytanie dotyczące odwołania sygnatariusza porozumienia szczecińskiego, Kazi-

(Dokończenie na str. 2)

Egz. obow. Reg. 10181

Omówienie wystąpienia I sekretarza KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

mierza Barcikowskiego ze stanowiska wicepremiera i ewentualne skutki tego na dalszą realizację porozumienia, St. Kania oświadczył, że działalność K. Barcikowskiego na stanowisku wicepremiera została bardzo wysoko oceniona, ale uznano też, że istnieje wielka potrzeba, aby przeszedł do pracy w partii, gdzie na stanowisku sekretarza KC będzie zajmował się między innymi sprawami organizacyjnymi partii, problemami praworządności i polityki wyznaniowej. Ma ku temu wszelkie walory, a niezależnie od tego K. Barcikowski będzie nadal patronował urzeczywistnianiu szczecińskiego porozumienia, co jest bardzo ważnym warunkiem przywrócenia zaufania do partii.

Przeprowadzana odnowa powinna być odnową socjalistyczną — mówił dalej i sekretarz KC PZPR — na drodze demokracji i umocnienia partii. Nieprostą sprawą będzie przywrócenie zaufania, a bez niego będzie bardzo trudno kierować krajem. KC i rząd straciły zaufanie, bo zło tkwiło w praktyce, nie w słowach. Dzisiaj na razie przemawiają jeszcze tylko słowa, jeszcze nie fakty, nie praktyka, a one przecież będą rozstrzygać o zaufaniu społeczeństwa do władzy. Słowa wprawdzie też się liczą, ale najważniejsze, aby funkcjonowała ich pełna zgodność z czynami.

Problem gwarancji, to sprawa wielkiej doniosłości. Nikt nie może go zdjąć z porządku dziennego. Trzeba tworzyć system gwarancji niezakłóconego rozwoju Polski i leninowskich zasad funkcjonowania partii. Trzeba formować partię, jako partię prawdy, odwagi i dużej skromności.

St. Kania stwierdził, że w dyskusji zgłoszono wiele ciekawych propozycji rozwiązań. Niektóre z nich można i trzeba wprowadzać w życie. Część propozycji ma charakter modelowy i powinny być wnikliwie rozpatrzone, a następnie przedstawione zjazdowi. Nawiązując jeszcze raz do poszukiwań gwarancji przed nawrotem jakichkolwiek kryzysów, mówca zaznaczył że nie wyszliśmy jeszcze z obecnego kryzysu. Ten kryzys jeszcze trwa — powiedział — trwają jego następstwa i w pierwszym rzędzie chodzi o to, jak z tego wyjść, jak przywrócić normalne funkcjonowanie życia i pracy. W tym miejscu St. Kania scharakteryzował sytuację gospodarczą, oceniając ją jako niezwykle trudną. Wyraża się to między innymi w spadku produkcji przemysłowej i budownictwa, w spadku produkcji węgla, a także w spadku produkcji rolnej, zwłaszcza mięsa i ziemniaków. Obok tego przeprowadzone ostatnio podwyżki płac jeszcze bardziej pogłębiły lukę między zaopatrzeniem rynku, a naciskiem na niego. Przy wszelkich wysiłkach na rzecz poprawy zaopatrzenia nie obejdzie się bez wprowadzenia reglamentacji na niektóre artykuły, co może być przedmiotem dużej krytyki, ale w istniejącej sytuacji nie ma innych rozwiązań.

Sytuację tę określa również wielki ciężar płatniczy. Zadłużenie kraju sięga 24 mld dolarów, a coroczne płatności odsetek wynoszą prawie 2,5 mld dolarów, to znaczy prawie tyle, ile wynosi wartość całego eksportu. To zadłużenie rośnie i będzie rosnąć choćby tylko z tytułu samego oprocentowania. W tej sytuacji powstaje alternatywa: albo spadek spożycia, albo ograniczenie inwestycji. Przyjmujemy — powiedział St. Kania — to drugie. Idziemy na dużą obniżkę nakładów inwestycyjnych, na zatrzymanie realizacji szczególnie kosztownych inwestycji, na przesunięcie środków na inne, pilniejsze cele, na przykład na rolnictwo, budownictwo mieszkaniowe.

Kluczem wyjścia z obecnych trudności jest przyspieszenie rozwoju rolnictwa i zwiększenie wydajności pracy w całej gospodarce. Konieczne jest tu powszechne zrozumienie realiów naszej sytuacji, mobilizacja partii i wsparcie całego społeczeństwa. Będziemy szukać możliwości przyspieszających rozwój rolnictwa, które jest zacofane. Trzeba znaleźć odpowiednie rozwiązania, prowadzące do tego, chociaż jest to bardzo złożone i trudne.

Nawiązując do wypowiedzi dyskutantów na temat partii, jej kierownictwa, popełnionych błędów i odpowiedzialności za nie, St. Kania stwierdził, że takie będą stosunki w społeczeństwie, jakie będą stosunki w partii. To w partii przede wszystkim muszą powstawać demokratyczne wzorce w stosunkach między ludźmi. Mamy niemałe możliwości i potrzeby — powiedział — aby w partii, w pracach jej instancji, w KC i KW funkcjonował demokratyzm, aby prowadzone były otwarte dyskusje i spory. Dla właściwej atmosfery tej pracy bardzo potrzebna jest ochrona ludzi podejmujących krytykę różnych zjawisk. Równie groźna dla krytyki, obok szykanowania krytykujących, jest obojętność na to, co się mówi. Obojętność działa zabójczo na krytykę. Trzeba zatem dbać o reakcję na to, co ludzie mówią i krytykują.

Aktualnym problemem w partii jest jakość jej szeregów. Mamy wielką, bo 3-milionową partię. Myślę, że jest to partia wielka również postawą większości jej członków. W dyskusji stawiany jest postulat oczyszczenia partii z ludzi niegodnych, przypadkowych. Jest to słuszne, będziemy temu sprzyjać, a w przypadkach pozostających w kompetencji KC — realizować. W związku z podniesionym zarzutem, że na VI Plenum KC nie podjęto decyzji wobec byłego premiera Piotra Jaroszewicza, St. Kania wyjaśnił, że były premier nie jest członkiem KC, a sprawa jego odpowiedzialności będzie rozpatrywana w odpowiednich organach. Nikt, kto naruszył literę prawa, dopuścił się sprzeniewierzeń nie może liczyć na tolerancję. Równocześnie jednak trzeba bronić naszych kadr, uczciwego aktywu. W poszczególnych przypadkach tworzy się klimat stawiania pod mur wszystkich, którzy pełnią jakiekolwiek funkcje. Nie możemy godzić się z takim stanem. Surowej reakcji wobec błędów musi towarzyszyć obrona przed szkalowaniem. W próbach tego rodzaju chodzi o doprowadzenie kraju do rozprzężenia. Uznajemy zarazem, że nie może być w KC nikogo, kto by nie miał czystych rąk i będziemy o to dbać.

Odpowiadając dalej na zgłoszony w dyskusji postulat przeprowadzenia weryfikacji członków partii, St. Kania powiedział, że jest to temat dyskusyjny. Jestem za uwalnianiem partii od tego, co stanowi jej balast — stwierdził — od karierowiczów, ludzi bezwartościowych, bezideowych. Trudno byłoby jednak znaleźć dzisiaj klucz do weryfikacji. Za wszystko, co się stało, do czego doszło, nie jest przecież winna cała partia, lecz głównie jej kierownictwo. Ogłoszenie weryfikacji oznaczałoby, że źródła wszystkich błędów i nieszczęść, które przeżywamy, tkwią w całej partii, a to byłoby głęboko niesprawiedliwe i szkodliwe. Nie każmy każdemu członkowi partii tłumaczyć się z jego postawy. I kto miałby to robić? Specjalne komisje? Trzeba rozmawiać z członkami partii, mówić o ich obowiązkach i zadaniach, wyjaśniać wątpliwości, a nie weryfikować. Trzeba również zwrócić większą uwagę na jakość szeregów partii i zerwać z praktyką na rzecz ilościowego rozwoju partii. Jest to niepotrzebne. Siła partii nie zależy tylko od liczebności jej członków. Ważne jest, kogo się przyjmuje. O jakości aktywu decydują poza tym nie tylko przekonania, ideowość, oddanie socjalizmowi. Tę wartość tworzy również polityka partii i praktyka jej realizacji. Jeżeli to szwankuje, partia traci grunt pod nogami.

Konsekwentnie chcemy rozwijać kurs na umacnianie socjalistycznego demokratyzmu. Rzecz w tym, aby to nie były proklamacje. Zasady nie zastąpią naszego stosunku do tego, co stanowi o socjalistycznej demokracji i jej instytucji. W tym miejscu St. Kania rozwinął szerzej potrzebę umacniania różnych form samorządu, w tym również samorządu wiejskiego, zwłaszcza kółek rolniczych, które — powiedział — powinny być organizacją reprezentującą i broniącą interesy rolników.

Jeżeli chodzi o sytuację w związkach zawodowych, rozumiemy motywy dużej popularności haseł i szybkiego rozwoju nowych związków zawodowych. Stanowisko w tej sprawie znacznej części klasy robotniczej sprawia, że jest to ruch klasy robotniczej. Socjalistyczny charakter tego ruchu spowodował, że KC zajął na V Plenum jednoznaczne stanowisko wobec nowych związków i potwierdził je z rozszerzonym uzasadnieniem na VI Plenum. Będziemy troszczyć się o polityczną jedność ruchu związków zawodowych, aby nikt nie wykorzystał go przeciw socjalizmowi, aby związki zawodowe broniły interesów ludzi pracy, ale równocześnie, aby dbały o stwarzanie warunków dla ich urzeczywistniania. Z tym wiąże się również stosunek do strajków. Rozumiemy przyczyny wielkiej fali strajków. W projekcie nowej ustawy o związkach zawodowych znajdzie się prawo do strajku. Wszyscy jednak powinni zdawać sobie sprawę, że strajk w Polsce nie może stać się środkiem na co dzień do użytku, bo można go stosować dopiero gdy wszystkie inne środki zawiodą. Z tym wiąże się nasz stosunek do strajku ostrzegawczego. Sądzę, że wywoływanie zjawiska w takiej skali jest niebezpieczne, bo w jakimś momencie można sytuacji nie opanować. Pamiętajmy, że Polska składa się nie tylko z ludzi, którzy są za socjalizmem, za pokojem wewnętrznym. Są także ludzie, którzy chcieliby dla swoich celów wygrać istniejącą sytuację. Masowa akcja strajkowa rodzi takie niebezpieczeństwo. Mamy wolę pełnej realizacji zawartych porozumień, ale to nieproste. Zależy to od sytuacji gospodarczej. Stąd apel o rozwagę wypływa nie z potrzeb partii, władzy. Spokój wewnętrzny jest dzisiaj potrzebny całemu narodowi.

Jeżeli chodzi o zjazd partii, VI Plenum KC zajęło już stanowisko, uznając potrzebę zwołania IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii. Uznaliśmy, że trzeba bezzwłocznie podjąć przygotowania do zjazdu, które nie mogą mieć kameralnego charakteru. Nie sądzę, abyśmy mogli pozwolić sobie zwołać zjazd tylko w sprawach partii, a sprawy gospodarki pozostawić rządowi. Nie możemy iść na zjazd bez odpowiedniego programu gospodarczego. Demokracja nie zastąpi chleba. Musimy podjąć duży wysiłek, aby przedstawić koncepcję wyjścia z kryzysu gospodarczego, przyspieszenia rozwoju kraju. Stać nas na sensowny program polityki społecznej i gospodarczej. Tego — co związane jest z rozwojem demokracji, ale również z sytuacją materialną społeczeństwa. Wymaga to jednak czasu. Prowadzimy intensywne prace w tym kierunku, a na najbliższym Plenum KC ustalimy termin zjazdu.

Na zakończenie swego wystąpienia St. Kania wyraził życzenie, aby przy następnym spotkaniu z aktywem szczecińskim można było stwierdzić, że konkretne fakty może jeszcze nie dość wielkie, zaświadczą, że jesteśmy na drodze ku lepszemu.

Wojewódzka narada aktywu

(Dokończenie ze str. 1)

W dyskusji na wczorajszej naradzie zabrało głos 23 uczestników oraz 8 przekazało swoje wystąpienia do protokołu. Dyskusja była niezmiernie żarliwa, często krytyczna, ale nacechowana wielką troską o sprawy partii i narodu. Mówiono o wszystkich problemach, jakie podnoszono na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, o problemach ludzi pracy województwa szczecińskiego o słusznych protestach załóg robotniczych. Nie zabrakło głosu w tej żywej dyskusji z żadnego środowiska. Podnoszono bowiem sprawy, które nawarstwiały się od lat, o których sygnalizowano szczególnie przed VIII Zjazdem partii. Wiele miejsca poświęcono potrzebie odnowy w samej partii jak i w życiu całej społeczności. Jest to dziś najważniejszy problem obok pełnej konsolidacji na rzecz dobrej pracy w każdym zakładzie pracy. Ta zasada winna obejmować wszystkich niezależnie od zajmowanych stanowisk. Wiele mówiono także o pilnej potrzebie urzeczywistniania przez czyny właściwie rozumianej demokracji socjalistycznej, a także o roli związków zawodowych w życiu każdego zakładu pracy.

W dyskusji głos zabierali: **Bronisław Bylak, Ignacy Kowalczyk, Stefan Maksymów, Ireneusz Gwidon Kamiński, Jan Szoła, Janusz Bednarek, Ireneusz Fedorczyk, Zbigniew Wawrzyniak, Roland Głuchowski, Wacław Podsiadło, Zbigniew Szyroki, Janusz Sokalski, Jerzy Cieślak, Jan Przeworski, Jolanta Kowalska, Janusz Bukowski, Roman Gazduła, Zdzisław Adamowicz, Andrzej Krupecki, Ryszard Sarna, Stefan Jaworski, Roman Ciesiński i Jerzy Szwabowski.** Natomiast do protokołu swoje wystąpienia złożyli: **Edward Pokora, Stanisław Nizio, Henryk Kanicki, Franciszek Warsiński, Cezary Borkowski, Stefan Rogalski, Teresa Krzeszowska i Stanisław Bursa.**

Na zakończenie dyskusji głos zabrał I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania (omówienie wystąpienia drukujemy osobno).

Na zakończenie narady I sekretarz KW PZPR J. Brych zapowiedział, że wszystkie wnioski i propozycje zgłoszone podczas dyskusji zostaną rozpatrzone przez Egzekutywę KW PZPR.

Stanisław Kania wśród stoczniowców

(Dokończenie ze str. 1)

w dziedzinie pewnego zastoju gospodarczego, co nie ułatwia dziś szybkiego postępu. Mówił o potrzebie wielkich reform modernizacyjnych w rolnictwie i innych gałęziach gospodarki. Istnieje potrzeba także zmniejszenia kosztownych inwestycji na rzecz poprawy wzrostu budownictwa mieszkaniowego. Dziś nikt nie może składać deklaracji bez pokrycia — powiedział St. Kania. Dlatego też należy wspólnie wypracować takie formy działania, aby pomnażać nasz wspólny dorobek, wspólny majątek do podziału.

W dyskusji głos zabierali także J. Brych, St. Miśkiewicz i St. Oziemek ustosunkowując się do tych pytań, które bezpośrednio dotyczyły problemów szczecińskich i samego zakładu.

Zebranie zakończyło się przyjęciem uchwały, w której m. in. dano wyraz zadowoleniu z udziału w tym zebraniu I sekretarza KC PZPR St. Kani i udzieleniu przez niego wyczerpujących odpowiedzi na nurtujące problemy i pytania zgłoszone podczas zebrania. Świadczy to o znaczeniu, jakie kierownictwo partyjne przywiązuje do wysłuchiwania zdania członków partii, do ich uwag i wniosków.

Dla WSOP — sprawa priorytetowa

Zaopatrzenie załóg na zimę

DO pracowniczych piwnic rozwieziono do tej pory 2 800 ton ziemniaków. Jest to jeszcze ilość znikoma w porównaniu ze złożonymi do Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej zamówieniami, które wynoszą łącznie prawie 17 tys. t ale akcja zaopatrzenia zaczyna się już rozwijać.

SYTUACJA z ziemniakami — jak podkreślano na wczorajszym posiedzeniu wojewódzkiego zespołu do spraw zbiorowego zaopatrzenia załóg przy WRZZ — jest jednak bardzo trudna. Nie realizowane są jeszcze dostawy z województwa białostockiego i koszalińskiego, skąd mieliśmy otrzymać ponad 10 tys. ton. Przedstawiciel Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej stwierdził zaś, że plony ziemniaków w naszym województwie są niskie.

Aby zainteresować producentów przekazywaniem jak największej ilości ziemniaków do sprzedaży, ustanowiono ceny skupu w wysokości 409 zł za kwintal. Cena ziemniaków na zaopatrzenie pracownicze wynosi zaś 275 zł. W zakładach zaopatrujących się w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej różnice w cenie pokrywane będą z budżetu państwa.

Jest jednak grupa zakładów, która pomijała dotychczas WSOP zaopatrując się bezpośrednio u producentów, którzy nie będą przecież obniżać cen na ziemniaki. Niektóre z tych zakładów już zgłosiły się do WSOP, inne powinny to zrobić jak najszybciej, aby spółdzielnia mogła dokonać bilansu potrzeb i wystąpić do Zjednoczenia PGR o zwiększenie dostaw. I te zakłady otrzymają ziemniaki w cenie 275 zł za kwintal, pod warunkiem, że szybko porozumią się z WSOP.

Sprawy zbiorowego zaopatrzenia załóg traktowane są w spółdzielni priorytetowo. Wszystkie wysiłki kierowane są w tej chwili na to, aby występujące tu problemy rozwiązywać jak najszybciej. Dotyczą one nie tylko ziemniaków, ale i cebuli, której dostawy od producentów również będą mniejsze niż zamówienia. W przyszłym tygodniu WSOP przystąpi tu do realizacji zaopatrzowań zakładów pracy. Jabłka będzie można już odbierać.

(tur)

11 statków na pochyliach i przy nabrzeżach „Warskiego"

AKTUALNIE w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego znajduje się w budowie 11 statków, z czego 5 na pochyliach i 6 na wyposażeniu. Na pochyliach w fazie montażu są kadłuby trzech statków: drugiego z serii jednostek naukowo-badawczych zamówionych przez Akademię Nauk ZSRR, dwunastego z serii drobnicowców uniwersalnych oraz trzeciego promu pasażersko-samochodowego. Na jednostce z serii zmodyfikowanych drobnicowców wielozadaniowych, budowanej na zamówienie armatora zachodniego, trwa obecnie montaż silników głównych oraz prace konserwatorów i malarskie w siłowni. Szczególne znaczenie ma budowa promu pasażersko-samochodowego, gdzie prowadzi się teraz montaż poszyć burtowych i pokładów kabinowych. Ukończenie tych prac zapewni front robót dla wydziału wyposażeniowego na początku przyszłego roku.

Wyposażeniowcy przystąpili natomiast do prób na uwiezi na statku m/s „Costa-Rica", która jest dwunastym z serii drobnicowców wielozadaniowych. Próby morskie zaplanowane są tutaj na koniec października. Na „Medi Star" kontynuowany jest montaż gniazd kontenerów w ładowniach oraz montaż osprzętu do kontenerów. Najbardziej zaawansowane prace przebiegają na promie „Dymitr Szostakowicz". Po powrocie z prób morskich przeprowadza się przegląd w siłowni i usuwanie usterek, zaś pomieszczenia mieszkalne i rekreacyjno-gastronomiczne są na etapie wykańczania i zdawania armatorowi. (pc)

10 godzin o drukarskich sprawach

Ogólnopolskie spotkanie pracowników poligrafii

Z INICJATYWY Zakładowej Komisji Robotniczej Szczecińskich Zakładów Graficznych, w stoczniowym Domu Kultury „Korab", odbyło się wielogodzinne, ogólnopolskie spotkanie pracowników poligrafii. Przybyli na nie przedstawiciele 25 ośrodków (niektórzy w charakterze obserwatorów), reprezentujący 88 zakładów poligraficznych. W obradach uczestniczyli tak że przedstawiciele prezydium szczecińskiego MKR.

Zasadniczym tematem piątkowych obrad były sprawy związane z działalnością związków zawodowych w zakładach przemysłu poligraficznego, których przedstawiciele, zebrani w stoczniowym Domu Kultury, krytycznie ocenili dotychczasową pracę Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii. Uznali oni jednocześnie iż przekształcenie się tego organu, decyzją jego Zarządu Głównego, w nowy, niezależny, samorządny ZZPP nie daje — ich zdaniem — gwarancji iż będzie on w stanie zdynamizować swą działalność w ramach dotychczasowej struktury oraz realizować cele, za którymi opowiadają się pracownicy poligrafii.

Dla pełniejszego oddania atmosfery piątkowych, blisko 10-godzinnych obrad pozwolę sobie zacytować niektóre fragmenty referatu, przygotowanego przez Zakładową Komisję Robotniczą SZGraf.

„DROGIE nam są tradycje drukarskie, wiemy i z szacunkiem wspominamy, że drukarze byli przez długie lata w awangardzie polskiego ruchu związkowego. Tradycji tych w żadnym razie nie wyrzekamy się i z całą starannością do tradycji tych chcemy nawiązywać. Ze szczerością, do jakiej czujemy się zobowiązani, musimy podkreślić, że Związek Zawodowy Pracowników Poligrafii, który opuściliśmy, nie ma moralnego prawa powoływać się na te tradycje..."

(...) Przemysł poligraficzny i organizacje tego przemysłu mają tradycje dobre i złe. Czujemy się związani przede wszystkim z tradycjami dobrymi, a chcemy się odciąć od tradycji złych. Zdecydowaliśmy, że martwota dotychczasowych związków w okresie walki polskich robotników o prawdę, szczerość socjalizmu i przeciwko wypaczeniom ostatnich lat, zdyskwalifikowała te związki" (...)

(...) Jako cel dzisiejszej dyskusji widzimy przede wszystkim rozważenie tych wszystkich środków i ram organizacyjnych, które pozwolą najszybciej zakończyć okres pewnej nerwowości, towarzyszącej, niestety, zawsze zasadniczym zmianom i przejść jedynie do najwydatniejszej, najbardziej planowej pracy produkcyjnej. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w ostatecznym wyniku o dorobku kraju, o warunkach życia, również reprezentowanych przez nas pracowników, decydować będą wyniki pracy."

Podczas szczecińskich obrad powołano do życia Tymczasową Krajową Komisję Porozumiewawczą Sekcji Pracowników Poligrafii przy NSZZ „Solidarność" z siedzibą przy MKR w Szczecinie. Reprezentować ma ona — do czasu wyborów w tych związkach, jako organ koordynujący, inspirujący i dorad czy interesy tych pracowników zakładów poligraficznych, którzy wyrazili chęć przynależenia do „Solidarności", bądź też mają zamiar to uczynić. Uzgodniono także, iż 11 spośród obecnych na sali przedstawicieli różnych zakładów, posiadających mandaty na Krajowy Zjazd ZZPP oraz 18 delegatów wybranych podczas obrad zgłosi na tym forum propozycję przystąpienia ZZPP do NSZZ „Solidarność".

Powołana w piątek Komisja Porozumiewawcza powierzyła pełnienie zadań organizacyjnych Zakładowej Komisji Robotniczej Szczecińskich Zakładów Graficznych.

(Jg)

Stanie w Gdańsku

Zatwierdzono projekt pomnika stoczniowców poległych w grudniu 1970 r.

GDAŃSK PAP. 10 bm. na terenie Stoczni Gdańskiej odbyło się posiedzenie społecznego komitetu budowy pomnika stoczniowców poległych w grudniu 1970. Zaprezentowana została, a następnie zatwierdzona przez wiceministra kultury i sztuki Wiktora Zina, ostateczna wersja pomnika, którego odsłonięcie przewidziane jest 16 grudnia br. — w 10 rocznicę pamiętnych wydarzeń.

Z pobytu przedstawicieli Komisji Mieszanej ze strony MKR w Warszawie

JAK wiadomo, delegacja przedstawicieli Komisji Mieszanej w Szczecinie z ramienia MKR, przebywała w dniach 6 i 7 października w Warszawie. W jej skład wchodzili członkowie Komisji Mieszanej Jarosław Mroczek i Andrzej Zieliński oraz przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Robotniczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" w Szczecinie — Marian Jurczyk, a także członek Prezydium MKR Leszek Dłouchy.

Pierwszego dnia pobytu — jak już informowaliśmy 8 bm. za PAP — spotkali się oni z sekretarzem Episkopatu Polskiego — biskupem Bronisławem Dąbrowskim.

Drugiego dnia szczecińska delegacja prowadziła rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów. W trakcie spotkania z wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim omawiano problematykę toczących się w naszym województwie rozmów z komisjami branżowymi.

Następnie uczestników delegacji przyjęli wicepremier Aleksander Kopeć i minister komunikacji Mieczysław Zajfryd. Podczas tego spotkania poruszono sprawy związane z dyskusją toczącą się od dłuższego czasu pomiędzy wiceministrem komunikacji a załogami przedsiębiorstw budownictwa kolejowego.

Min. komunikacji w Szczecinie

JAK się dowiadujemy, wczoraj przybył do Szczecina minister komunikacji M. Zajfryd i podjął dialog w sprawie zawarcia porozumienia z reprezentantami załóg przedsiębiorstw budownictwa kolejowego i przedsiębiorstw kolejowych z całego kraju.

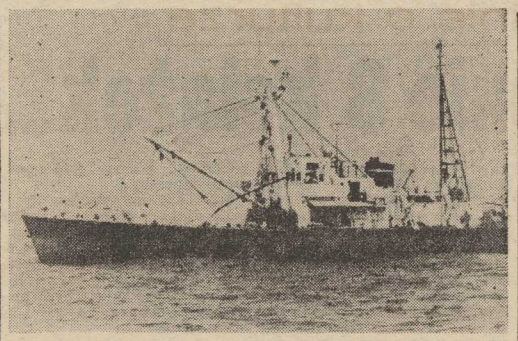

JAPONIA. Na pokładzie statku-laboratorium „Kio" u wybrzeży prefektury Shimane grupa naukowców z Uniwersytetu w Nagasaki z profesorem Masato Kurisu prowadzi próby otrzymania wody pitnej z morskiej nową metodą. Polega ona na wykorzystaniu różnicy temperatury wody znajdującej się na powierzchni morza i na dużej głębokości w warunkach obniżonego ciśnienia. Wydajność 1,2 litra wody na godzinę.

(CAF-PANA)

Wojna pozycyjna

(Dokończenie ze str. 1)

Saudyjskiej i emira Kuwejtu w celu przedstawienia sytuacji militarnej i politycznej powstałej w wyniku wojny z Iranem.

Teheran doszedł do wniosku, że dotychczasowy brak inicjatyw dyplomatycznych z jego strony działa na korzyść przeciwnika. W kołach politycznych Bliskiego Wschodu wskazuje się, że rząd irański podejmie nawiązywanie kontaktów w skali międzynarodowej, jak również na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Albania

Żądania reparacyjne wobec Bonn

ALBAŃSKI organ partyjny „ZERI I POPULLIT" zażądał ponownie od Bonn reparacji za szkody wyrządzone przez wojska hitlerowskie (Albania została zajęta przez Niemców w 1943 roku po wystąpieniu Włoch z państw „osi"). Albania żąda reparacji w wysokości 8—9 mld marek.

Rząd w Tiranie odrzuca możliwość nawiązania stosunków dyplomatycznych z RFN dopóki nie zostaną zapłacone wspomniane reparacje. Stanowisko Bonn w tej kwestii stwierdza, iż żądanie takie — zgodnie z porozumieniem londyńskim z 1953 r. — może być uwzględnione wyłącznie w traktacie pokojowym z Niemcami.

Z kampanii wyborczej w USA

Carter i pani Walters

PREZYDENT USA Carter udzielił znanej dziennikarce Barbarze Walters z rozgłośni telewizyjnej ABC wywiadu, który był transmitowany na cały kraj. Carter przyznał, że popełnił błędy w swym podejściu do Ronalda Reagana. Powiedział on: **„Popełniono wiele błędów. Reagan wygłaszał wypowiedzi, które były dowodem, że mu źle doradzono i również ja wygłaszałem o nim wypowiedzi wynikające z tego, że mi źle doradzono. Obecnie chcę powrócić na właściwą drogę".**

PANI Walters stwierdziła, że wielu ludzi zarzuca prezydentowi iż jest mściwy i histeryczny. Carter odpowiedział, że te oskarżenia nie są słuszne i stwierdził: „Będę się starał udowodnić, iż ton prowadzonej przeze mnie kampanii w przyszłości będzie lepszy".

Prezydent zapowiedział, że w najbliższym czasie będzie się zarówno w wystąpieniach publicznych jak i radiowo-telewizyjnych zdecydowanie wypowiadał na podstawowe tematy, takie jak gospodarka, obrona, kontrola zbrojeń oraz przyszłość kraju. W najbliższy wtorek 14 bm. Carter wystąpi z kompleksowym przemówieniem omawiającym sytuację gospodarczą.

ZAPYTANY dlaczego napadł na Reagana, zarzucając mu rasizm i podżeganie do wojny, Carter wycofał się ze swoich poprzednich wypowiedzi i stwierdził: „Nie sądze, żeby Reagana można było nazwać podżegaczem wojennym". Podsumowując Carter stwierdził, że mimo popełnionych błędów, nadal uważa, iż ma wszelkie szanse, aby wygrać nadchodzące wybory.

ZDANIEM obserwatorów politycznych, w sztabie wyborczym Cartera panuje frustracja z powodu stale pogarszających się wyników badania opinii publicznej.

Proces Kazimierza Tyrańskiego

Trwa odczytywanie zeznań oskarżonego

WARSZAWA PAP. W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie byłego dyrektora naczelnego „Minexu" Kazimierza Tyrańskiego trwa odczytywanie zeznań złożonych przez oskarżonego w śledztwie, w związku ze skorzystaniem przez niego z prawa odmowy składania wyjaśnień. Odczytane ostatnio przez sąd zeznania dotyczyły głównie okoliczności załatwienia przez Tadeusza K. — byłego wicedyrektora Nauczycielskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej mieszkania dla córki K. Tyrańskiego w zamian za łapówkę w wysokości 6 tys. dolarów jak też otrzymania przez K. Tyrańskiego od przedstawicieli szwedzkiego koncernu łapówki w wysokości 250 tys. dolarów w zamian za popieranie ich interesów.

Dalsze odczytywane zeznania związane były z mechanizmem działania konta K. Tyrańskiego założonego w zachodnioberlińskim banku, na które wpływały nielegalnie uzyskiwane dochody, jak również ze sposobem rozliczeń z austriackim wspólnikiem.

JAK już informowaliśmy, K. Tyrański miał zamiar wyjechać na stałe do Wiednia i założyć tam spółkę konsultingową, której zadaniem byłoby ułatwianie handlu Austrii z krajami przede wszystkim Europy wschodniej. Udziałowcami spółki o nazwie „Interfinans" mieli być oprócz byłego dyrektora „Minexu", trzej przedsiębiorcy austriaccy oraz Polak — Jerzy H. Cały kapitał spółki miał wynieść 200 tys. dolarów, a jego źródłem byłyby wpłaty współwłaścicieli. W 1979 r., po zerwaniu ze swoją przyjaciółką, stale mieszkającą w Londynie Elżbietą Sz., K. Tyrański postanowił jednak zostać w kraju ale mimo to nie wycofywać się ze spółki. W tym też roku K. Tyrański został aresztowany.

Proces trwa.

Poświęcenie cerkwi w Weimarze

W ODBUDOWANYM kościele prawosławnym w Weimarze odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił egzarcha Melchizedek, arcybiskup Berlina. Wyraził on uznanie dla władz NRD za pieczołowite odnowienie świątyni.

Cerkiew ta ufundowana została przez córkę cara rosyjskiego, wielką księżnę weimarską Marię Pawłownę. Zbudowana została w latach 1859—1862 i do 1909 roku służyła ona jako miejsce kultu dla prawosławnej gminy w Weimarze. Władze NRD zdecydowały się na restaurację cerkwi przeznaczając na to znaczne sumy.

Z perspektywy tygodnia

ZAMIAST KOMENTARZA

JAK pisze agencja TASS, w ostatnich dniach w Stanach Zjednoczonych publikowane są informacje i oświadczenia oficjalnych osobistości różnego szczebla, w których podejmuje się próby przedstawienia w fałszywym świetle stanowiska Związku Radzieckiego wobec konfliktu Irak—Iran. Sugeruje się przy tym, że ZSRR mógłby ingerować w ten konflikt. Związek Radziecki — pisze TASS — był i jest przeciwny mieszaniu się kogokolwiek w konflikt iracko-irański. Stanowisko Moskwy jest niedwuznaczne i pryncypialne: wojnę należy przerwać, a sporne problemy dwustronne powinny być uregulowane środkami politycznymi i pokojowymi.

W ŚWIECIE O POLSCE

PRASA światowa w dalszym ciągu poświęca wiele uwagi sprawom polskim. W licznych materiałach informacyjnych, komentarzach itp. donoszono o posiedzeniu Sejmu, powraca się też do obrad VI Plenum KC, rozpatruje sytuację gospodarczą kraju. Dla przykładu — brytyjski „Financial Times" pisze o wzroście rangi głosów posłów na Sejm. Włoski „Corriere della Sera" pisząc o sprawach gospodarczych podkreśla, że pogarsza się sytuacja na rynku. Z kolei cała prasa zachodnioniemiecka analizuje obszernie zmiany personalne dokonane przez Sejm. „Die Welt" pisze też, że ustalono dwa nadrzędne priorytety — budownictwo mieszkaniowe i produkcja rynkowa.

NA FORUM ONZ

XXXV SESJA Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych kontynuuje debatę generalną, w której większość przewodniczących delegacji podkreśla związki między rozbrojeniem i umacnianiem bezpieczeństwa międzynarodowego a warunkami rozwoju ekonomiczno-społecznego. Pod koniec roku wydatki wojskowe świata będą przekraczać 500 mld dolarów, tj. równowartość ok. 6 procent całości produkcji światowej.

WOJNY LOKALNE NA CZARNYM LĄDZIE

NASILIŁY SIĘ działania militarne w kilku wojnach lokalnych na kontynencie afrykańskim. Trwa nowy etap bitwy o opanowanie stolicy Czadu N'Djameny, przez siły zbrojne podporządkowane prezydentowi Goukouni Weddeye. Trwa wojna o Saharę Zachodnią. Dochodzi do zaciętych walk między zbrojnymi jednostkami Frontu Polisario a armią marokańską. Na nową wojnę zanosi się z kolei w Ugandzie. Oddziały, które dochowały wierności b. prezydentowi Idi Aminowi, atakują posterunki graniczne od strony Sudanu i Zairu.

OBRADOWALI BRYTYJSCY KONSERWATYŚCI

W BRIGHTON zakończył się doroczny zjazd Partii Konserwatywnej. Końcowym akcentem kilkudniowych obrad było wystąpienie premiera pani Margaret Thatcher. „Żelazna dama" podkreśliła, że jej rząd będzie realizować swoją strategię gospodarczą bez względu na koszty i skutki społeczne. Komentatorzy ocenili to wystąpienie jako ogólnikowe i nie określające sposobów rozwiązania narastających trudności gospodarczych. Tak więc — wszystko bez zmian. Zaś w polityce zagranicznej potwierdzono zapowiadane wcześniej zbrojenia i prowadzenie rokowań z pozycji siły.

(jas)

Opinie o kulturze

Pragnienie 8 książek...

MIĘDZY setkami spraw dziś najważniejszych, ważnych i jeszcze ważniejszych — usiłuje także swoje miejsce znaleźć kultura. Zebraliśmy kilka typowych opinii — w tym posłów, którzy niedawno zastanawiali się nad losami kultury podczas sejmowej Komisji Kultury i Sztuki.

Rzeźbiarz i poseł — Marian **Konieczny** — w wywiadzie telewizyjnym przyznał, że średnio na jednego obywatela przypadały rocznie 4 pozycje książkowe, co daje nam ostatnie miejsce w Europie, jeśli nie liczyć Albanii.

Poseł Zygmunt **Pukorski** przypomniał w Sejmie, że istnieje dokument mówiący o produkcji 8 książek na głowę mieszkańca rocznie, ale uchwała ta nie została zrealizowana. Zwrócił przy tym uwagę na konieczność korekty planów wydawniczych; książek w księgarniach jest sporo, tyle tylko, że nie są to książki, których poszukuje czytelnik.

W sprawie książek kilka dni wcześniej zabrali też głos wydawcy Stanisław **Bębenek** („Czytelnik") i Andrzej **Kurz** („WL") w tygodniku „Kultura". **W żadnej sferze upowszechniania kultury, a chyba także w żadnej gałęzi produkcji, kryzys lat ostatnich nie okazał się tak głęboki, jak w dziedzinie książki...** Zupełnie rozpaczliwie przedstawia się sytuacja z książką dla dzieci i młodzieży oraz z książką naukową, techniczną i popularnonaukową, a także pod ręcznikami akademickimi i klasyką literatury pięknej..."

Poseł Ryszard **Hajduk** (w Sejmie) zwrócił uwagę na przypadki marnotrawstwa, w szczególności na destrukcyjną i niepotrzebnie kosztowną działalność w tym względzie Komitetu ds. Radia i TV.

ALE przejawów niegospodarności, marnotrawstwa, działań pozornych było w naszym życiu kulturalnym więcej. O nadmiarze muzycznych imprez festiwalowych pisał w „Życiu Warszawy" Zdzisław Sierpiński:

„Widziałem już i takie festiwale, gdzie więcej osób było na estradzie — niż na sali... Decentralizacja przyniosła jeszcze jedno — obok wzrostu ambicji terenowych, prowadzących do tworzenia nowych festiwali, kongresów, konkursów, — całkowite lekceważenie wspólnego kalendarza imprez... również i czas trwania tego rodzaju imprez w sposób nieuzasadniony się wydłuża, kosztem oczywiście sensownie pojętej oszczędności..."

KRYTYK Andrzej **Osęka** w szkicu o fasadowości kultury (opublikowanym w nr 39 tygodnika „Kultura") napisał: **„Ci, którzy pilnowali dotąd jej** (kultury fasadowej) **funkcjonowania, dbali, by poza jej zasięgiem wydarzyło się jak najmniej rzeczy istotnych... Przestrzegano, by książki — z takich lub innych względów niewygodne — nie ukazywały się w ogóle lub w praktycznie nieznaczącej liczbie egzemplarzy. Piętnowano i starano się blokować na różny sposób wszystkie te przypadki, kiedy do kultury przenikał ślad narastających konfliktów społecznych..."**

Poseł Romuald **Bukowski**, omawiając udział sztuk plastycznych w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, zwrócił uwagę na szereg działań pozornych i w tej dziedzinie; na to, że rocznie wydawano grubo ponad milion złotych na prace bezwartościowe, na tandetną propagandę wizualną w postaci dekoracji, plansz, jubileuszowych dekoracji.

Dyskusja nad stanem kultury znajdzie zapewne szersze odbicie w codziennej działalności środowisk, związków twórczych, w publicystyce. Sprawom tym ma być poświęcone również jedno z posiedzeń plenarnych Sejmu w pierwszej połowie przyszłego roku.

Wiktor JANUSZEWSKI

Muzea w niebezpieczeństwie

CORAZ więcej muzeów zamyka przed turystami najcenniejsze swe eksponaty lub wprowadza pewne ograniczenia.

Na przykład Parthenon w Atenach był ostatnio udostępniany już tylko naukowcom. Słynny angielski Tower, Oxford, czy francuski Wersal wprowadziły ograniczenia dla masowego ruchu turystycznego.

Rękawiczki MM

NIEZNANY fanatyk kupił za 1 tys. dolarów białe rękawiczki, które w jednym ze swych filmów nosiła niezapomniana Marilyn Monroe. Rękawiczki pochodziły ze zbiorów tancerza Jacka Cole, który specjalizował się w zbieraniu różnych przedmiotów należących do słynnych gwiazd.

Przeżyła 8,2 promille

41-LETNIA właścicielka restauracji w Kaiserlauten (RFN) wypiła dwie butelki wódki. Gdy przywieziono ją do szpitala miała we krwi 8,2 promille alkoholu, a więc dawkę śmiertelną. Kobieta była przez parę dni nieprzytomna, ale przeżyła. Już nigdy nie będzie jednak zdrowa. Alkoholowy eksces spowodował nieodwracalne zmiany w jej mózgu.

„Z dalekiego kraju" — film o papieżu

W KRAKOWIE ekipa filmowa z reżyserem Krzysztofem Zanussim przystąpiła do realizacji pierwszych scen filmu „Z dalekiego kraju". Powstaje on w koprodukcji angielsko-francusko-włoskiej, a jego tematem jest życie i działalność papieża Jana Pawła II.

NA ZDJĘCIU: fragment realizacji filmu.

Wielki repertuar

„ROMEO I JULIA" jest w kulturze europejskiej symbolem tragedii miłosnej w jej najczystszym kształcie. Tragedii — czyli takiego zbiegu zdarzeń, w którym ludzie znajdują się w sytuacji bez wyjścia. Ściślej: w sytuacji bez wyjścia w obliczu obowiązujących ich praw etycznych i moralnych. Wierność sobie, wierność wobec zasad, skazuje ich na zagładę.

Teatr Polski otwiera sezon sztuką Szekspira, która kontynuuje w działalności tej sceny pasmo wielkiej literatury dramatycznej: przypomnijmy „Księcia Niezłomnego", „Antygonę", „Don Juana", „Fantazego". Dołączając do nich „Romea i Julię" TP potwierdza przyjętą stylistykę prezentacji tych dzieł: oszczędną w wyrazie zewnętrznym, patetyczną i „aktorską" w słowie.

JAKA jest ta nowa, szczecińska inscenizacja Szekspira? Stefan Jaracz przed laty wyraził surową opinię: *„Szekspir w naszych teatrach, to kłamstwo od początku do końca (...). Publiczność już dobrze wie, że będzie to wyjątkowa piła".*

Zacznijmy od „kłamstwa". Poza współczesną utworowi dramatycznemu inscenizacją — każde odsunięte w czasie jego wystawienie, staje się już jakaś nieprawda. Jest po prostu naszym myśleniem o dramacie, naszym jego widzeniem. Pamięta o tym tłumacz, Jerzy S. Sito, określając swoją pracę jako „spolszczenie" — a nie „przekład". Dlatego też na przykład scenografia Jana Banuchy odzwierciedla nie teatr elżbietański, jak nakazywałaby „prawda", lecz jedynie rządzące nim zasady, wywodzące się z dziedzińców przed oberżą. A więc nie ma kurtyny ni rampy, dekoracje umowne, odwołujące się do wyobraźni widza, sceny wewnętrzne na scenie głównej, brak sprzętów, co wizualnie równoważone jest bogactwem kostiumów.

W Teatrze Polskim

BANUCHA dał oprawę sceniczną służącą słowu. W surowość zarysowanych białych balkonów, umownego białego miasta Werony wkomponował jedynie pnącą się żywą zieleń ze ściany widowni na ścianę sceny. Na tym tle rozgrywa się tragedia miłości spleciona z tragedią nienawiści dwóch rodów.

Powracając do zdania Jaracza: czy „piła", powiedzieć trzeba, że nie. „Romeo i Julia" jest spektaklem żywym, miejscami nawet błyskotliwym. Jest zasługą reżysera, że w atmosferę poetyckiej deklamacji, ciążącego nad akcją fatalizmu — wprowadza ruch, „dzianie się" sztuki w jej społecznym tle. Od ról tych zależy w sztuce wgląd w charakter sprawowanej władzy, warunki wychowania w domu patrycjuszowskim, miejsce religii w średniowieczu. Troje wymienionych aktorów tworzy sylwetki wyraziste, jasno określone, akcentujące bez przerysowań osobowość postaci.

NA POCZĄTKU służy temu scena balu dworskiego, rozgrywająca się w części w mrocznej głębi sceny, dalej zaś prowadzenie postaci ze znakomicie rozegranymi epizodami spotkań młodych przyjaciół i ich zabawą z bronią. Sceny walk opracował Waldemar Wilhelm, a młodzi aktorzy: Karol Gruza, Aleksander Gierczak, Piotr Chudziński opanowali tę sztukę bezbłędnie.

Romea, syna Montekich gra Karol Gruza. Julię, córkę Kapuletich — Ewa Wrońska. To, co można najkrócej powiedzieć na temat tych postaci w szczecińskim przedstawieniu, to to, że się w tę miłość wierzy. Jest to ogromnie dużo, na tragedię miłosną bowiem patrzy się z „dziś", z największym z możliwych dystansów. Wrońska wyraża ją bardziej słowami. Gruza dodaje swej roli ogromną ekspresję ruchu, razem tworzą, powtarzam wiarygodną parę.

Niania w interpretacji Marii Bakki, Ojciec Laurenty Jerzego Kownasa i Eskulas, książę Werony Mieczysława Banasika są postaciami zróżnicowanymi, tworzącymi klimat

Surowość Kapuletich ostrą kreską rysują Krystyna Demska i Bohdan A. Janiszewski, słabość bezradnych Montekich — Ewa Kołogórska i Marian Nosek. Parys Andrzeja Oryla pozostaje rolą potraktowaną na dalekim planie, mimo wszystko mniej wyraźną w konflikcie.

CAŁOŚĆ przedstawienia oprawia, także zgodnie z tradycją sceny elżbietańskiej, muzyka. Jest to muzyka Andrzeja Kurylewicza, skomponowana przed laty do baletu „Romeo i Julia". Jej głos współbrzmi z akcją, dopowiada i potęguje nastrój.

Z DROBNYCH UCHYBIEŃ: fryzura Ewy Wrońskiej w scenie balu powinna być uładzona, natomiast w scenie z ojcem Laurentym Julia mogłaby mieć rozpuszczone włosy. Także zbliżający się ront powinien być słyszalny już z daleka.

Natomiast z dużych osiągnięć wymienić trzeba znakomicie psychologicznie potraktowaną scenę w pokoju Julii, w znieruchomieniu dwojga młodych przed rozstaniem.

Jan FRYCZ

TEATR POLSKI — „Romeo i Julia" Williama Szekspira, spolszczenie Jerzy S. Sito, reżyseria Janusz Bukowski, scenografia Jan Banucha, opracowanie choreograficzne scen pojedynków Waldemar Wilhelm, opracowanie choreograficzne sceny balu Zbigniew Kiliński, muzyka Andrzej Kurylewicz.

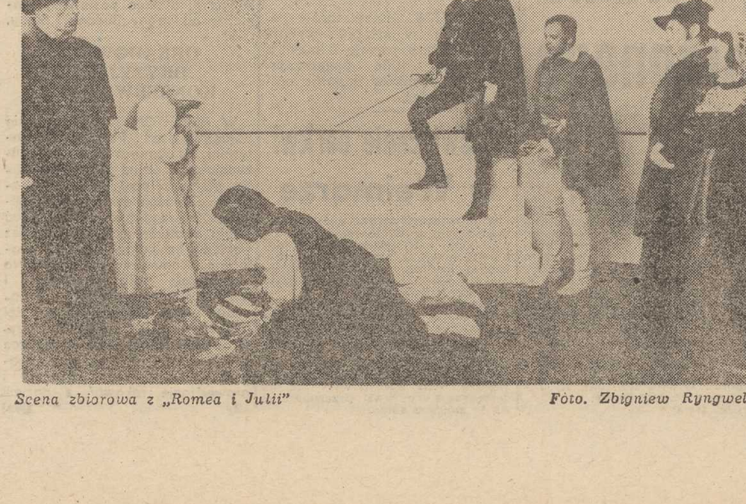

Scena zbiorowa z „Romea i Julii" *Foto. Zbigniew Ryngwelski*

Dla każdego coś modnego

JEŚLI w jesienne chłody myśli się o modzie, to przede wszystkim o tym, by skompletować ubiór składający się z rzeczy wygodnych, ciepłych i dostosowanych do zmieniającej się jak w kalejdoskopie pogody. Nie jest bowiem wcale prostą sprawą ubrać się odpowiednio na cały dzień, gdy ranki są chłodne, w południe może przygrzać słoneczko, a o zmierzchu siąpi dokuczliwy deszczyk.

Praktycznie rzecz biorąc...

Na szczęście w modzie panuje teraz taka dowolność, że po pierwsze — naprawdę jest w czym wybierać, po wtóre zaś — nie rażą zupełnie rzeczy reprezentujące różne style i przedziwnie przy tym ze sobą zestawiane. Tak więc można nosić sportową kurtkę, spodnie i do tego pantofle na szpilce. Można do eleganckiej sukni włożyć kolorowe grube pończochy. Można do wizytowego kostiumu włożyć wysokie skórzane boty i wełnianą mycką. Dawno już przestały takie mezaliansowe zestawienia szokować, bo też przyznać trzeba, że jest w nich sporo wdzięku, pod warunkiem wszakże, że osoby zdobywające się na te ekstrawagancje mają gust i odrobinę krytycznego spojrzenia na siebie.

To krytyczne spojrzenie zdałoby się właśnie teraz jesienią, gdy zaczynamy ubierać się jak cebulki i gdy widać, że jednak przyjmują się rzeczy dotąd odrzucane: pękate górą spodnie, kolorowe rajtuzy bez stóp, obszerne kurtki o szerokich ramionach. Wymyślono je dla ludzi i każdy może się ubierać jak chce, jednak praktycznie rzecz biorąc — nie każdemu w tej awangardzie do twarzy i... figury.

Wysoka dziewczyna wygląda w pumpach zabawnie, ale osoba korpulentna — tylko jak warowna baszta. Na szczęśliwą właścicielkę strzelistych nóg przyodzianą w tunikę i wąziutkie spodnie patrzy się z podziwem, niech no jednak wbije się w taki strój osoba obdarzona przez naturę (i siebie samą, niestety! Wie się coś na ten temat...) nadmiarem kilogramów — mamy gotowy kącik humoru.

No cóż, dawno już powiedziano: de gustibus... Ubierajmy się więc jak chcemy, ale nie przebierajmy się za kogoś zupełnie innego.

MAGDA

NA ZDJĘCIU: Kurtka i spodnie — znakomity strój dla pań w każdym wieku, ale nie w każdej wadze.

Co wiemy o Kallisto?

Tajemniczy księżyc Jowisza

MIĘDZYPLANETARNE sondy „Voyager" dostarczyły wielu nowych danych o księżycach Jowisza — Kallisto i Ganimed. Analiza przeprowadzona przez kosmiczne aparaty wykazała, że Kallisto składa się z różnych substancji sylikatowych i lodu. Występuje tam duże zgęszczenie kraterów. Niektóre z nich osiągają średnicę dziesiątków kilometrów i dlatego praktycznie brak jest wolnej przestrzeni między kraterami. Uczeni przypuszczają, że Kallisto jest najstarszym z czterech największych księżyców Jowisza i kształtował się ok. 4 mld lat temu w epoce intensywnego bombardowania meteorytami. Na powierzchni Kallisto znajdują się dwie wielkie wyrwy po ogromnych meteorach — przypominające Morze Wschodnie na Księżycu. Największa wyrwa o średnicy 3 tys. km ma 12 koncentrycznych pierścieni z materiału wyrzuconego w wyniku eksplozji. Wybuch meteoru spowodował stopienie się lodu, z którego jest zbudowana wierzchnia warstwa satelity. Nie stwierdzono żadnych śladów aktywności tektonicznej która występuje na Ganimedzie, położonym bliżej Jowisza.

Akustyczne obłoki

WIELE dziwnych zjawisk można zaobserwować w atmosferze Ziemi. Ostatnio uczeni zainteresowali się dość rzadko spotykanymi anomaliami akustycznymi. Zwrócili uwagę, że w pewnych warunkach — najczęściej przy bardzo dobrej pogodzie — występuje gwałtowne tłumienie dźwięków. W czasie Wojny Secesyjnej w Ameryce Północnej zaobserwowano podczas jednej z lokalnych bitew zanik fal dźwiękowych. Obserwatorzy znajdujący się na wzgórzu w niewielkiej odległości od pola bitwy oglądali bardzo wyraźnie walkę dwóch 50-tysięcznych armii dysponujących kilkoma setkami armat — przy braku jakichkolwiek efektów dźwiękowych. Widać było dymy wystrzałów ale mimo stosunkowo niewielkiej odległości nie było słychać ich odgłosów.

Takie zjawiska obserwowano już kiedyś. do niedawna przypuszczano, że tłumienie dźwięków występuje w złych warunkach atmosferycznych — w czasie deszczu, gradu, śniegu czy mgły. Dźwięk niesie się daleko gdy atmosfera jest jednorodna. Okazało się jednak, że gdy występują warstwy o różnej gęstości, wilgotności i temperaturze wówczas można spotkać się ze zjawiskiem tłumienia dźwięków. Czasami występują tzw. akustyczne obłoki — kiedy w jasny słoneczny dzień powietrze może być nieprzepuszczalne dla fal dźwiękowych. Zdarza się to w warunkach pojawiania się słupów ciepłego powietrza wznoszącego się do góry. Taka kurtyna z nagrzanych ruchomych warstw powietrza może skutecznie przytłumić fale dźwiękowe.

Pół żartem — pół serio

MINI-HOROSKOP

12. X. — 18. X. 1980 r.

BARAN 21.03.—20.04: Mimo chwilowego złego samopoczucia nie zaniedbuj innych ważnych spraw. Otoczenie czeka abyś spełnił jego życzenie.

BYK 21.04.—21.05.: Dawne zobowiązania wymagają dalszych cierpliwych zabiegów. W pracy zawodowej efekty nadspodziewanie pomyślne. Młodzi i wolni spotkają człowieka swoich marzeń.

BLIŹNIĘTA 22.05.—21.06.: Przyjaciele powstrzymają cię od błędnej, szkodliwej decyzji. „Dobra rada bezcenna" (rosyjskie). Więcej gościnności poprawi nastrój w domu.

RAK 22.06.—22.07.: Konflikt między ambicjami zawodowymi i dobrym współżyciem rodzinnym jest pozorny. Szukaj mądrego kompromisu. Rodziców uczących się lub pracujących dzieci czeka radość z ich postępów.

LEW 23.07.—23.08.: „Z dwojga złego nie warto wybierać" (angielskie). Poczekaj na inną propozycję. Nie obawiaj się kłopotów pieniężnych; zadość uczyń potrzebom domu i najbliższych.

PANNA 24.08.—23.09.: Nie zaciągaj i nie żyruj dalszych zobowiązań. Bardzo ostrożnie wydawaj pieniądze własne i mądrze dysponuj społecznymi. Otoczenie doceni twoją przezorność.

WAGA 24.09.—23.10.: Gdy szwankuje współpraca z kolegami, zastanów się kto błądzi, dokąd sięgają różnice. Zacznijcie od usuwania najmniejszych. To was przekona, że można się porozumieć.

SKORPION 24.10.—22.11.: Choć nużą cię zajęcia rutynowe, nie zaniedbuj obecnych obowiązków póki nie podejmiesz nowych. Dla urodzonych między 16 a 20 listopada szykuje się miła niespodzianka.

STRZELEC 23.11.—21.12.: „Kto wszystko chwyta, wszystko traci" (norweskie). Strzegąc się nadmiaru, podołasz obowiązkom domowym i towarzyskim. W pracy gdy znajdą się środki, znajdą się i wykonawcy.

KOZIOROŻEC 22.12.—20.01.: Czeka cię praca długookresowa. Przygotuj się do jej podjęcia. Osoby, które połączą ją z wyjazdem lub nauką, osiągną dodatkowe korzyści.

WODNIK 21.01.—18.02.: Cierpliwości, sprawa się wkrótce wyjaśni. „Czyste sumienie śmieje się z oskarżeń" (walijskie). Niebawem czeka cię awans i podwyżka.

RYBY 19.02.—20.03.: Grożą ci kłopoty pieniężne. Zaufani przyjaciele mogą poradzić, jak ich uniknąć lub zmniejszyć ich skutki. W inne sprawy chwilowo nikogo nie mieszaj.

Irena KACPER

Człowiek-komputer

REKORD w szybkim liczeniu pobił 65-letni Holender Wim Klein, który potrafi wyciągnąć 13 pierwiastek ze 100-liczbowej cyfry o 45 sekund wcześniej, niż wynosił jego poprzedni wyczyn. Oczywiście wszystko odbywało się bez żadnych przyrządów do liczenia i trwało zaledwie 3 minuty i 6 sekund. Pan Klein pracował do niedawna w europejskim centrum atomowym w Genewie, ale obecnie zaprzęgnięto tam do pracy komputery, które liczą szybciej od niego.

Ślady wielkiego wybuchu

ROZPROSZONE w przestrzeni kosmicznej obłoki wodorowe — pozostałość wielkiego wybuchu, z którego narodził się nasz Wszechświat — odkryła grupa angielskich i amerykańskich astronomów z Londynu i Caltech w Kalifornii. Obłoki te obserwowano od wielu lat; uczeni przypuszczali, że powstały one z wodoru. Podstawą tej hipotezy są badania światła kwazarów — po przejściu przez wodorowe obłoki. Analiza widmowa ujawniła tylko sam wodór bez żadnych innych składników. Wynika z tego, że chmury czystego wodoru nie są produktami aktywności gwiezdnej i nie zostały skażone przez jakąkolwiek działalność galaktyczną. Są one zatem pozostałościami wielkiej, pierwotnej chmury, która uformowała się niedługo po narodzinach Wszechświata.

Są to ślady pierwotnego Wszechświata, będące zarazem potwierdzeniem teorii wielkiego wybuchu. Obserwacje pozwoliły również określić temperaturę wodorowych obłoków. Jest ona stosunkowo niska — wynosi 300 000 K. Środowisko wewnątrzgalaktyczne jest więc zimniejsze niż dotychczas przypuszczano.

Krzyżówka nr 40

POZIOMO: 3 — na świat, 8 — potrawa popularna w krajach bałkańskich i Bliskiego Wschodu (ryż, baranina, ryby, dużo przypraw), 9 — wyparło głośniki, 10 — bóg Teb, 11 — psikus, figiel, 12 — październikowa solenizantka, 13 — duża kość, 14 — załącznik, pismo dodatkowe, 16 — do tego portu w Szwecji można dostać się ze Świnoujścia promem, 18 — na pralkę lub samochód, 19 — podtrzymuje maszt, 21 — duże miasto w Indiach (Maharasztra), 23 — równa 20 librom, 24 — ptak drapieżny, ceniony w sokolnictwie, 25 — czarnomorski kurort, do którego można bezpośrednio ze Szczecina dolecieć samolotem, 26 — ośr. adm. dep. Gers, 27 — odznaczenie, 28 — najbardziej czynni członkowie organizacji, 29 — w piosence jest zimny.

PIONOWO: 1 — podobno jest dobra na wszystko, 2 — z Gotlandią i Wolinem, 4 — przejęcie prywatnego mienia przez gospodarkę komunalną, 5 — związek organiczny będący produktem przemian aminokwasu argininy, 6 — grudniowy okres postu, 7 — jedno lub dwuśladowy, 15 — duże miasto nad Iną, 17 — na tym oceanie odbywają się regaty Ostar, 19 — głos silnika, 20 — tworzą państwa federacyjne, 22 — ptak pogranicza lasów i pól, anagram słowa kraksa.

Rozwiązania (wyłącznie na kartach pocztowych) prosimy przesyłać pod adresem redakcji: „Kurier Szczeciński" pl. Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin w terminie 10-dniowym z dopiskiem „Krzyżówka nr 40".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 38

POZIOMO: usta, kwarc, klasa, pręt, Adare, uczta, Apia, Dygat, liana, Rioni, manna, agape, grys, Lampe, koźlę, dzyń, nitki, Ilion, Adam.

PIONOWO: kwadryga, preria, streptomycyna, aktualia, kaszka, panama, tragedia, Napoleon, malina, Nemeth, grobla.

NAGRODY książkowe wylosowali: J. Jaworczykowski — Szczecin, ul. Witkiewicza 14/1, A. Kańczucka — Trzebiatów, Rynek 11/2 i M. Zielińska — Szczecin, ul. Zawadzkiego 164/4.

Nagrody do odebrania w redakcji III p. pok. 53. Zamiejscowym wysyłamy pocztą.

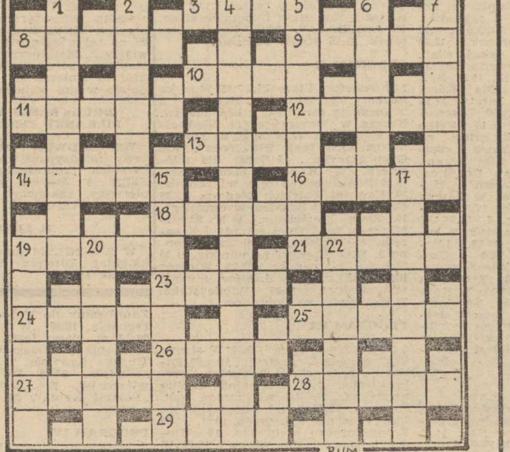

RUM

J. D. Gilman i John Clive

KG-200

Przełożył Andrzej Pakuła

© J. D. Gilman and John Clive 1977,
Erstmalig veröffentlicht von Souvenir Press Ltd., London 1977

1

OD AUTORÓW

PUŁK KG 200 — Kampfgeschwader 200 — istniał naprawdę. Ta wykorzystana w II wojnie światowej siła bojowa była do tego stopnia tajna, że poszczególne jej jednostki nic o sobie nie wiedziały, i otoczona taką tajemnicą, że nawet dziś dokumenty i pamiętniki na jej temat — jak zgodnie utrzymują władze aliancie i niemieckie — w większości „zaginęły" bądź „zostały zniszczone". A przecież pułk KG 200 stanowił dla aliantów źródło najpoważniejszego zagrożenia i rozwikłanie skomplikowanego systemu jego działania stało się dla nich zadaniem pierwszorzędnej wagi.

Fabuła tej powieści jest wprawdzie wymyślona, ale opiera się na nigdzie dotychczas nie publikowanych danych będących plonem poszukiwań przeprowadzonych w czternastu krajach. Mimo braku oficjalnych akt KG 200, odnaleźliśmy dokumenty, rozkazy, protokoły przesłuchań jeńców wojennych oraz raporty wywiadu potwierdzające naszą opowieść. Dotarliśmy do byłych członków KG 200, jednakże to, co mogli czy też chcieli nam powiedzieć było zawsze okrojonym obrazem rzeczywistości, ponieważ umyślnie ukrywano przed nimi działalność kolegów z tej samej formacji. Większość z nich nawet po tylu latach niechętnie wracała do przeszłości... Zachowanie to będzie być może mniej zaskakujące wobec faktu, że ich były dowódca, oberstleutnant Werner Baumbach, najlepszy i najczęściej odznaczany pilot bombowy Luftwaffe, ani słowem nie wspomniał o KG 200 w swojej powojennej autobiografii.

Ta zmowa milczenia wynika zapewne po części z faktu, że KG 200 często kpił sobie z praw wojny lądowej. Na przykład artykuł 23 prawa wojennego stwierdza:

„W uzupełnieniu zakazów zawartych w konwencjach szczegółowych, zabrania się w szczególności nadużywania białej flagi, sztandaru narodowego, wojskowych insygniów i munduru nieprzyjaciela jak również oznaczeń przyjętych przez Konwencję Genewską".

A jednak nawet wydział historii Akademii Lotnictwa Stanów Zjednoczonych w Colorado, do którego zwróciliśmy się o dostępne materiały, nadesłał taką oto odpowiedź: **„Z przykrością informujemy, że żaden z naszych pracowników nie wie nic na temat Kampfgeschwader 200 ani też jego działalności. Jeżeli piloci tej jednostki latali na bombowcach B-17 i B-24, należy przyjąć, że ich zadania były ściśle tajne, a zatem wszelkie odnośne akta wojenne były zdobywane przez organizacje wywiadowcze i być może do dziś otaczane są tajemnicą wojskową".**

Jednakże mimo milczenia świadków, braku akt i utrzymywanej wokół nich tajemnicy, ta wręcz niewiarygodna historia przybrała ostatecznie kształt będący faktograficzną podstawą niniejszej książki.

Wiele z najbardziej fantastycznych i najmniej prawdopodobnych zdarzeń tu opisanych zdarzyło się naprawdę.

2

Olbrzymi Boeing B-17 dogorywał w powietrzu opadając z wysokości 450 metrów dzielących go od lśniącej powierzchni morza. Przybliżający się, zasnuty żółtawą mgiełką brzeg zlewał się z promienistą siatką pęknięć i nierównymi dziurami w rozbitej pleksiglasowej osłonie dziobu.

Z czterech silników oba wewnętrzne milczały. Prawy zewnętrzny silnik ryczał na pełnych obrotach, starając się utrzymać bombowiec w locie, lewy zatykał się, wył rozdzierająco w krótkich przypływach mocy i znów się zatykał. Siedzący w zdewastowanej kabinie pilot zerkał co jakiś czas na strumień oleju, który tryskał raz po raz z pękniętego zbiornika i spłynął po skrzydle zalewając biało-granatową gwiazdę — godło amerykańskiego lotnictwa.

To było wszystko, na co mógł sobie pozwolić. Siedział przygarbiony, ani drgnął na wietrze wdzierającym się przez rozbitą osłonę z szybkością 290 km na godzinę, i z całych sił napierał na drążek sterowy, starając się utrzymać przód samolotu jak najniżej, żeby Boeing nie stanął dęba i nie runął w dół. Przez ryk wichury słyszał niewyraźnie skrzypienie i trzaski rozpadającego się powoli bombowca.

Dwa 88-milimetrowe pociski, które dosięgły B-17 nad wyspą Wangerooge, nie zniszczyły go co prawda od razu, ale praktycznie uniemożliwiły kontrolę lotu. Dźwignie klap wyważających, służące do niezbędnej przy lądowaniu zmiany kąta nachylenia samolotu, wisiały bezużytecznie na splątanych przewodach zaklinowane jak przed zrzutem bomb, sprawiając, że tył Boeinga nieodwracalnie ciążył w dół. Nie działała instalacja hydrauliczna ani telefon pokładowy. Z górnego strzelca pozostały tylko nogi, jego głowa i tors utonęły w Morzu Północnym, sto kilometrów od brzegu.

Dalej, za tymi ludzkimi szczątkami, przez długą na ponad dwa metry i szeroką na metr dziurę wybitą przez pierwszy pocisk wpadało do środka rozpędzone powietrze. Gwałtowny pożar, który rozszalał się w chwilę potem, osmalił ściany kadłuba, ale teraz już nic się nie paliło. Postarał się o to drugi pocisk, który eksplodował w parę sekund później tuż przed prawym skrzydłem.

(cdn)

TEATRY

MUZYCZNY — „Zbójecka oberża" g. 19.45 (w niedzielę g. 16); **POLSKI** — „Biorę z tobą ślub" g. 17 (Sala Prób — sobota); **WSPÓŁCZESNY** — „Fachowcy" g. 18 (sobota i niedziela); **PLECIUGA** — „Bajka o Emilu" g. 17 (w niedzielę g. 11).

KINA

BAŁTYK (tel. 733-35) — „Szatan z VII klasy" g. 15.30 — pol.; „Niewierna żona" g. 17.45, 20 — franc. (sobota i niedziela); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Przeminęło z wiatrem" g. 13, 17, 21 (w niedzielę także g. 9) — USA; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Rycerz" g. 13.15, 15.45, 18, 20.15 (w niedzielę g. 15.45, 18, 20.15) — pol.; **HUTNIK** (Stoczyn) — „Pirat" g. 16.30 (niedziela) — meks.; **HETMAN** (Pomorzany) — „Przygody Calineczki" g. 12.30 — jap.; „Grzeszny żywot Franciszka Buły" g. 13.30 (niedziela) — pol.; **KOSMOS** (tel. 380-03) — „Hair" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 (sobota i niedziela) — USA; **KORAB** — „Chłopiec z buraty" g. 13.15 (niedz.) — austral.; **MARS** (tel. 78-40-80) — „Rekslowa jesień" g. 11 — pol.; „Bliskie spotkania 3 stopnia" g. 17, 19.30 (niedziela) — USA; **1 MAJ** (Żydowce) — „Przygoda arabska" g. 16 (niedziela) — ang.; „P.S." g. 18 (niedz.) — NRD; **MEWA** (Żelechowo) — „Skarb" g. 15.30 — pol.; „Zemsta różowej pantery" g. 17 (niedz.) — ang.; **POLONIA** (tel. 22-18-34) — „Szczęście w oficynie" g. 15 — NRD; „Nie ma sprawy" g. 17, 19 (niedz.) — franc.; **PIONIER** (tel. 475-02) — „Groźny mrówkolew" g. 17 (sobota) — pol.; „Przygody Calineczki" g. 11, 12.30, 14, 15.30 (w niedz. także g. 9.30) — jap.; „Aktorzy prowincjonalni" g. 18, 20 — pol.; „Policja dziękuje" g. 22 (sobota i niedziela) — wł.; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Szansa" g. 15, 17 — pol.; „Idealna para" g. 19 (niedziela) — USA; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Spotkanie na Atlantyku" g. 15 — pol.; „Ukochana żona" g. 17, 19 (niedziela) — wł.; **TRANS** — „Noce i dnie" (cz. I) — g. 17, 20 (niedziela) — pol.; **BAJKA** (Police) — „Ojciec królowej" — g. 17, 19 (niedziela) — pol.; **BIAŁY ŻAGIEL** (Trzebież) — „O dwóch takich co ukradli księżyc" g. 16 — pol.; „San Babilla godz. 20" g. 18 (niedziela) — wł.; **DAR** (Stargard) — „Człowiek z marmuru" (cz. I i II) — pol.; „Cudze pieniądze" — franc.; **INA** — „Powrót do domu" — USA; „Cma" (niedziela) — pol.; **GRYF** (Gryfino) — „Porwanie Savoi" (niedziela) — pol.; **ROBOTNIK** (Pyrzyce) — „Szalone dni" — jug.; „12 prac Asterixa" (niedziela) — franc.; **SYRENKA** (Jasienica) — „Czerwony Kapturek" — pol.; „Jenny i Toby wśród zwierząt" g. 17, 19 (niedziela) — USA; **WISŁA** (Goleniów) — „Dzień Wisły" — pol.; „Przygoda arabska" — ang.; „Omen" (niedziela) — ang.; **ZATOKA** (Nowe Warpno) — „Szczęki II" g. 18 — USA; „Mała Mi" g. 17 — pol.; „Panowie dbajcie o żony" g. 18 (niedziela) — franc.

PORANKI

NIEDZIELA

BAŁTYK — „Colargol szeryfem" g. 14.30 — pol.; **HETMAN** — „Podwodna wycieczka" g. 11.30 — pol.; **KORAB** — „Imieniny cioci" g. 11, 12 — pol.; **1 MAJ** (Żydowce) — „Figlarny mis" g. 15 — pol.; **PIONIER** — „Groźny mrówkolew" g. 17; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Bałwanek płynie do Afryki" g. 13.30 — NRD; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Podróż do Afryki" g. 14 — pol.; **BAJKA** (Police) — „Bocianie gniazdo" g. 12 — pol.

CYRK — pl. Borysza — sobota — g. 15 i 18; niedziela — g. 14 i 17.15.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.: Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska: Pokaz jednego obrazu: Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; **STARY ROMEŁYŃSKA 1** — Galeria Sztuki Współczesnej — Polskie malarstwo współczesne g. 9—15; **WAŁY CHROBREGO 3** — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat: Przyroda morza: Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70: Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zach.: Kultura Afryki Zachodniej: Z dziejów rzemiosła na Pomorzu Zachodnim: g. 9—15; **STARY RATUSZ** — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności. „Nasz Szczecin" — dokumenty 35-lecia g. 9—15; **ZAMEK BWA** — międz. wystawa fotograficzna — „Dzieci tego świata" g. 11—18; **TEATR POLSKI** — foyer — wystawa plakatu o tematyce architektonicznej ożywiona przed spektaklem); **SALON MELOMANA** — pl. Hołdu Pruskiego 8 — rysunek Janusza S. Janowskiego g. 11—19

NIEDZIELA — muzea czynne od g. 10 do 16.

DYŻURY

SZPITALE

CHIRURGIA DZIECIĘCA — Wojciecha 7; CHIRURGIA — Pomorzany II; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; WEWNĘTRZNY — Rejonowy.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 18—7; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; Nad Odrą 18 — g. 8—19; CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 8—20.

NIEDZIELA

SZPITALE

CHIRURGIA DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej 1 (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIRURGIA — Pomorzany III; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; WEWNĘTRZNY — Rejonowy.

PRZYCHODNIE DYŻURUJĄCE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — całą dobę; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — od g. 8 — całą dobę (w tym gabinet zabiegowy).

APTEKI

SOBOTA I NIEDZIELA

AL. WYZWOLENIA 11 (dod. odtrutki i tlen) — tel. 422-46; KRZYWOUSTEGO 7A — tel. 366-73; LELEWELA 1 — tel. 726-24; STOŁCZYN. Nad Odrą 20 — tel. 239—422, PODJUCHY. pl. Wolności 5 — tel. 612-820.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21.

USŁUGOWA — tel. 428-14, 473-15 — g. 8—19.

KOLEJOWA — tel. 935.

RUCH STATKÓW — tel. 918.

POGOTOWIA

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 999; STRAŻ POŻARNA — 998; POGOTOWIE MO — 997; POGOTOWIE DROGOWE — 981; POGOTOWIE DŹWIGOWE — 982; POGOTOWIE ELEKTROWNI — 991; POGOTOWIE GAZOWNI — 992; POGOTOWIE WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI — 994; POGOTOWIE LOKATORSKIE — 988; POGOTOWIE SPÓŁDZIELCZE — 22-24-16; POGOTOWIE TV — 356-96 i 359-55.

DYŻURY DELIKATESÓW

NIEDZIELA

Al. Wyzwolenia 37 — g. 11—16; al. Woj. Polskiego 52 — g. 15—20.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.20 Radar. 15.40 Obiektyw. 16.15 Orbita. 16.45 „Wojna planet". 17.10 „Telegol". 17.40 Studio 8 zaprasza. 17.50 Wędrówka jednej torebki. 18.05 „Dal" felieton film. 18.15 Wędrówka jednej torebki (cz. II). 18.35 Program public. 18.50 Dobranoc. 19 „Szkoła" 19.30 Dziennik. 20.10 „Zamek pułapka" film. 21.50 Studio 8. 22.30 Zbliżenia. 22.50 Portret (gawęda). 23 Dziennik. 23.15 Kronika Konkursu Chopinowskiego. 23.35 Studio 8. 0.05 „Miasto" film sens. USA.

PROGRAM II

16.35 Szanujmy wspomnienia. 17.15 „Wojna domowa". 18.10 „Tarataj" — film dok. 19 Piosenki tygodnia. 19.10 Kronika (Szcz.). 19.30 Dziennik. 20.10 TV music-hall. 21.20 „Nie ta to inna" — program rozrywkowy. 21.50 „Mój Londyn". 22.40 „Nie ta to inna" cz. II. 23 Wiersze na dobranoc.

NIEDZIELA

PROGRAM I

6.20 TTR — Uprawa roślin. 6.50 TTR — Mechanizacja rolnictwa. 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.10 Emerytury dla rolników. 8.25 Telewizjada. 9 Teleranek. 10.45 „Jest w orkiestrach jakaś siła". 11.10 Lenino. 11.45 Uroczysta odprawa wart. 12.35 Dziennik. 12.55 Rólnicze rozmowy. 13.45 Dla dzieci Legendy — Posążek Juraty. 14.15 TV koncert życzeń. 15.00 Losowanie Dużego Lotka. 15.10 Tylko w niedziele. 15.15 „Z orłem na czapce". 15.30 Zamkowe spotkania z prof. A. Gieysztorem. 15.45 Filmy Charlie Chaplina. 16.16 Jaki naprawdę jestem — Kazimierz Kutz. 16.55 Głos w Setmie — Janusz Przymanowski. 17.15 Szlaki kultury polskiej cz. I. 17.45 W cztery oczy — dyskusja. 18.05 Z kalendarza Studia 8. 18.25 Literacka Nagroda Nobla 1980 — Czesław Miłosz. 19.05 Wieczorynka. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Z biegiem lat z biegiem dni". 21.20 X Konkurs Chopinowski. 21.50 Sportowa niedziela. 22.10 Kabaret jeszcze starszych panów — „Kwitnące szczeble". 22.55 Teodora Parnickiego przekuwanie historii w literaturze — cz. 2.

PROGRAM II

10.50 „Niezwykłe przygody Robin Hooda". 12.15 „Z biegiem lat, z biegiem dni". 13.25 Wielka Gra. 14.20 Jak to z dziewczyna. 15.15 Pukanie do drzwi. 15.30 Music hall. 16.10 Sportowa niedziela. 17.45 „Ta nasza mała Ziemia". 19 Starsi panowie proponują. 19.30 Dziennik. 20.15 „Życie na Ziemi". 21.15 Dwoje ludzików. 21.50 Stare Kino — „Czyste szaleństwo" — film USA.

UWAGA: TV zastrzega sobie prawo zmian w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.10 Film. 15.50 Program dla dzieci. 16 Program z Rostocku. 17.30 Wiadomości. 17.35 Sport. 18.50 TV dziecięca. 19 Film „Przygody na hiszpańskich ulicach". 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Program muzyczny. 21.40 Kronika. 21.55 Film wł. „Prawo dla pozbawionego prawa". 23.30 Wiadomości.

NIEDZIELA

9.25 Kronika. 10 Rozmaitości. 10.30 Sztuka TV. 11.35 „Podróż przez wieki". 12 Dzień na Zachodzie. 12.25 Świat na Zachodzie. 12.50 Wiadomości, kronika. 13 Festiwal Przebojów — Drezno 80. 15 Polecamy... 15.10 „Hodowla". 15.30 W krainie baśni. 16 Berlin. 17 Wiadomości. 17.05 Sport. 18.50 TV dziecięca. 19.25 Prognoza pogody. kronika. 20 Film TV NRD „Ślad zaginionego". 21.30 Przedstawiamy nowe książki. 22.30 Kronika. 22.45 Berlińskie Dni Teatru i Muzyki. 23.15 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

15.05 Korespondencja z zagranicy. 16 Muzyka i Aktualności. 17 Audycja publicystyczna. 17.30 Radiokurier. 18 Audycja publicystyczna. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Muzyka popularna. 19.15 Warszawska orkiestra PRiTV. 19.30 Trzecia strona medalu. 21.05 Reportaż z Konkursu Chopinowskiego. 22.23 Gdańsk na muzycznej antenie. 23 Wita Was Polska. 0.06 Kalendarz kultury i nauki polskiej. 0.11 Nocne Studio „Gama".

PROGRAM II

15.05 Muzyka Mendelssohna. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16 Klasycy muzyki rozrywkowej. 16.40 Czy znasz tę książkę? 17 Z archiwum jazzu. 17.30 „Karpatczykami nas zwali". 17.40 Czas rozliczeń. 18 Muzyczne archiwum. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.40 Czas i ludzie. 19 „Matysiakowie". 19.55 Notatnik kulturalny. 20.10 Wiener Festwochen 1980. 21.40 Igor Strawiński — koncert na fortepian i instrumenty dęte. 22 Radiokabaret. 23 Muzyka dawna. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

16 Dym z papierosa. 16.30 Bossa nova. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Nowe twarze francuskiej piosenki. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Koncert jakiego nie było. 19 Muzeum z duchem. 19.20 Gra Adam Makowicz. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „W kręgu enigmy". 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko". 22.45 Romanse teatru Romen. 23 „Kalendarz". 23.05 Jam Session.

PROGRAM IV

15.05 Reportaż z Konkursu Chopinowskiego. 16.05 Kodeks i kierownica. 16.40 PAW. 16.55 Z portów i mórz. 17 Tylko stereo. 17.30 Szczecińskie popołudnie. 18.25 Nasz wkład w zwycięstwo. 19 Czy znasz swoje prawo? 19.30 Reportaż z Konkursu Chopinowskiego. 20.15 Studio Stereo. 22.10 Kosmos bliski i daleki. 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki. 22.50 Pieśni Czajkowskiego.

NIEDZIELA

9.05 Mag. wojskowy. 10.25 Teatr dla dzieci. 11 Reportaż z Konkursu Chopinowskiego. 11.55 Uroczysta odprawa wart. 12.20 W samo południe. 14.30 „W Jezioranach". 15 Koncert życzeń. 16.05 Teatr PR — „Historia jednej przyjaźni". 19 Dziennik wieczorny. 20 Koncert życzeń. 21.05 Reportaż z Konkursu Chopinowskiego. 22 Apollinaria". 23.15 Rewia piosenek. 23.45 Studio Jazzowe.

PROGRAM II

7.35 Felieton literacki. 7.45 Muzyka Bacha. 8.35 Muzyka Haendla. 9 Transmisja mszy św. z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10 Niedzielne spotkania. 12.10 Muzyka symfoniczna. 13.25 Teatr PR „Tren". 14.35 Prawy gracyku... 15 Teatr dla młodzieży. 16 Koncert chopinowski. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18 Nowości Polskich Nagrań. 18.35 Felieton. 18.55 Katalog wydawniczy. 19 Złote Pierścienie. 19.20 Studio Młodych. 20 Artyści estrady i kabaretu. 21 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Muzyka hiszpańska. 22.20 Wieczór hiszpański. 23 Z dziejów muzyki staropolskiej. 23.35 Publicystyka. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

9 „W kręgu enigmy". 9.30 W stronę kultury. 9.50 W nastroju. 10 „60 minut na godzinę". 11 Orkiestra Karela Vlacha. 11.15 Niedzielna szkółka muzyczna. 12 Ze wspomnień gen. Berlinga. 12.25 Z sal koncertowych. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.30 Z muzycznego archiwum. 15 „Urodzeni na początku wieku". 15.20 W obiegach rozkoszy. 16 Literackie upodobania. 16.15 Jimi Hendrix. 17 Zapraszamy do Trójki. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „W kręgu enigmy". 20 Jazz piano forte. 20.40 Polskie spotkania z Tomaszem Mannem. 21 Muzyka poważna. 21.30 Gomółkowe melodyje. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 23 „Kalendarz". 23.50 „Portret Kanta". 24 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

8.05 Niedzielne rytmy. 8.15 Reportaż. 8.35 Poranek z Muzami. 11.20 Fonoteka folkloru. 11.35 Czy znasz mapę świata? 12.05 Teatr Klasyki dla młodzieży szkolnej. 13.10 Klub Olimpijczyków. 13.30 Studio Stereo zaprasza. 14.10 Ceremoniał i obyczaj wojskowy. 14.40 Muzyka z jednej płyty. 15.05 Reportaż z X Konkursu im. Fr. Chopina. 16.05 Koncert życzeń. 16.30 Muzyczny program stereofoniczny. 18 Radiolatarnia. 18.30 Między fantazją a nauką. 19 Reportaż z X Konkursu im. Fr. Chopina. 22 Z boisk i stadionów. 22.10 Warszawska Jesień.

Dziś finał

Kto zdobędzie puchar „Kuriera"?

Z WIELKIM trudem działacze Sparty realizują harmonogram gier turnieju tenisowego o puchar „Kuriera Szczecińskiego". Prawie codziennie pada deszcz, wiele spotkań musiano więc odłożyć na późniejszy termin. Ale zbliżamy się już do finiszu, który nastąpi prawdopodobnie dzisiaj.

W ćwierćfinałach, które zakończyły się wczoraj występowali: Jarosław Król (Sparta), Henryk Cieślak (działacz Sparty), Ireneusz Maciocha (student Politechniki Szczecińskiej), Jarosław Obała (Sparta), Wiesław Kazaniszyn (pracownik OPGK), Renata Marcinowska (Sparta), Sylwester Piesiewicz (oldboy), Dariusz Hrynkiewicz (Sparta). Tak więc w ćwierćfinałach występowała przedstawicielka płci pięknej — Renata Marcinowska, która nie źle sobie radziła w pojedynkach z mężczyznami.

Dziś o godz. 14 rozpoczną się dalsze gry. Organizatorzy mają nadzieję, że także dzisiaj uda im się doprowadzić turniej do końca — tj. wyłonić zwycięzcę. Przypominamy, że triumfator tej imprezy otrzyma puchar redakcji „Kuriera Szczecińskiego".

Imprezy sportowe

SOBOTA

Godz. 14 — **korty WOSTiW przy al. Wojska Polskiego** — d.c. turnieju tenisa ziemnego o puchar „Kuriera Szczecińskiego", gry finałowe.

Godz. 15 — **hala WOSTiW przy ul. Narutowicza** — mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Ogniwo — Energetyk Poznań.

Godz. 15 — **hala WDS** — d. c. Spartakiady Federacji Spółdzielczych z KDL w koszykówce kobiet.

Godz. 15.30 — **boisko przy ul. Mierniczej w Dąbiu** — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej DKS Dąbie — Start-Admira Gorzów.

Godz. 17 — **hala WOSTiW przy ul. Narutowicza** — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoń — AZS Wrocław.

Godz. 18 — **sala TM przy ul. Kopernika** — mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Stal Stocznia II — AZS AWF Gorzów.

Godz. 19.30 — **sala LO 1 przy al. Piastów** — mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej AZS Politechnika — Znicz Gorzów.

STARGARD

Godz. 18 — **sala SP 1 przy ul. Popiela** — mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo II ligi Spójnia Stargard — Spójnia Gdańsk.

NOWOGARD

Godz. 16 — **boisko przy pl. XX-lecia** — mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Pomorzanin Nowogard — AZS Poznań.

ŁOBEZ

Godz. 14 — **hipodrom PSO** — jeździeckie mistrzostwa okręgu w skokach i ujeżdżaniu.

NIEDZIELA

Godz. 10 i 12 — **hala WDS** — d.c. Spartakiady Federacji Spółdzielczych KDL w koszykówce kobiet.

Godz. 10 — **sala LO 1 przy al. Piastów** — mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej AZS Politechnika — Znicz Gorzów.

Godz. 10 — **sala TM przy ul. Kopernika** — mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Stal Stocznia II — AZS AWF Gorzów.

Godz. 11 — **hala WOSTiW przy ul. Narutowicza** — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoń — AZS Wrocław.

Godz. 12 — **boisko przy ul. Mierniczej w Dąbiu** — mecz piłki ręcznej juniorów DKS Dąbie — Start Posnania.

Godz. 15 — **hala WOSTiW przy ul. Narutowicza** — mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Ogniwo — Patria Buk.

STARGARD

Godz. 10.30 — **sala SP 1 przy ul. Popiela** — mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo II ligi Spójnia Stargard — Spójnia Gdańsk.

Godz. 12 — **stadion przy ul. Ceglanej** — mecz piłkarski o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Błękitni Stargard — Wisła Tczew.

PYRZYCE

Godz. 11 — **stadion OSiR przy ul. Sportowej** — jesienne biegi przełajowe.

NOWOGARD

Godz. 12 — **boisko przy pl. XX-lecia** — mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej Pomorzanin Nowogard — Energetyk Poznań.

ŁOBEZ

Godz. 9 i 14 — **hipodrom PSO** — d.c. jeździeckich mistrzostw okręgu w skokach i ujeżdżaniu.

ŚWINOUJŚCIE

Godz. 11 — **plac Rybaka** — start do biegu ulicznego.

Mistrzowie świata contra „Polska B"

NASI piłkarze w niedzielę (godz. 21) na stadionie River Plate spotkają się z reprezentacją Argentyny. Nic więc dziwnego, że trenerzy przeciwko mistrzowi świata chcieli wystawić najsilniejszy skład. Tymczasem grać będą... rezerwy. Będzie to więc pojedynek Argentyna — „Polska B". Pod wodzą trenera Kuleszy, do Buenos Aires odlecieli: **bramkarze:** Mowlik i Kostrzewa; **obrońcy:** Dziuba, Rudy, Barczak, Żmuda, „Zalężny i Motyka; **rozgrywający i napastnicy:** Skrobowski, Lipka, Smolarek, Palasz, Ciołek, Terlecki, Milczarski i Okoński.

DIEGO MARADONA I INNI NA „RIVER PLATE"

NIE w środę, a w czwartek o północy rozegrane zostało w Buenos Aires pierwsze z trzech spotkań międzypaństwowych reprezentacji piłkarskiej Argentyny. Trener Menotti pragnie rozgrywać te spotkania w cyklu czasowym, stosowanym podczas mistrzostw świata — co trzy dni. A więc w czwartek (9 bm.) z Bułgarią, w niedzielę (12 bm.) z Polską i w środę (15 bm.) z CSRS.

Z Bułgarami Argentyna grała dotychczas trzykrotnie, wszystkie mecze wygrywając: 1:0 w 1962 r., 3:1 w 1978 r. i 2:1 w 1979 r. Dla reprezentacji Argentyny mecze z Bułgarią, Polską i CSRS będą sprawdzianami przed udziałem w „mistrzostwach mistrzów", które rozegrane zostaną w końcu roku w Urugwaju z udziałem: Argentyny, Brazylii, RFN, Włoch, Holandii i Urugwaju.

Z Maltą we Włoszech?

NIEDZIELNE spotkanie z Argentyną miało być jednym z etapów przygotowań drużyny do występów w eliminacjach do Mundial 82. To przecież już 7 grudnia gramy mecz z Maltą. Gospodarzem tego spotkania jest Malta. Okazuje się jednak, że na tej wyspie nie ma boisk trawiastych. Maltańczycy szukają więc stadionu poza swym krajem, na którym zmierza się z Polską. Podobno w grę wchodzi Italia.

DRUGI REMIS MŁODYCH PIŁKARZY ZSRR i POLSKI

WE LWOWIE rozegrano rewanżowy międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacji juniorów ZSRR i Polski. Podobnie jak pierwszy, zakończył się on remisem, tym razem 0:0.

II LIGA

W ZALEGŁYM meczu II ligi piłkarskiej Olimpia Poznań—Lechia Gdańsk 1:0.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie

w porozumieniu z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego

zatrudni

w celu przyuczenia do zawodu motorniczego i uzyskania prawa jazdy uprawniającego do prowadzenia tramwajów, kandydatów z wykształceniem podstawowym lub średnim ogólnym

KOBIETY I MĘŻCZYZN PO UKOŃCZENIU 20 LAT.

Wymagane są pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych oraz niekaralność.

Kandydaci przyjmowani będą bez skierowania z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego. W czasie kursu otrzymują wynagrodzenie. Uczestnicy kursu otrzymują bilet wolnej jazdy dla siebie, żony i dzieci na przejazdy środkami komunikacji miejskiej.
Osoby z porzuceniami pracy lub zwolnieniami dyscyplinarnymi nie będą przyjmowane.
Informacji udziela Zakładowy Ośrodek Szkolenia i Doskonalenia Kadr, Szczecin, ul. K. Kolumba 86, pok. 15 tel. 426-11 wewn. 34 (obok Dworca Głównego PKP).

3118-K

Pracownicy poszukiwani

„SPOŁEM" WSS
Oddział Szczecin

zatrudni

POMOCE KUCHENNE

do pracy w stołówkach pracowniczych i akademickich przy posiłkach obiadowych i regeneracyjnych.

Praca na jedną zmianę, w dzień lub w nocy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych tel. 363-12, ul. Piotra i Pawła 4/5 (dawna ul. Wyszaka).

3402-K

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA

Oddział Szczecin

zatrudni zaraz

40 KOBIET oraz 60 MĘŻCZYZN

do prac przy gromadzeniu rezerw zimowych.

Informacji udziela dział spraw pracowniczych Szczecin, ul. Ku Słońcu 20/24, p. 114.

3399-K

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA

w Szczecinie

zatrudni

na okres akcji zimowej tj. do 15.04.1981 r. następujących pracowników:

- **ładowaczy,**
- **kierowców z kat. „C" prawa jazdy**
- **kierowców z kat. „T" prawa jazdy**
- **robotników ręcznego oczyszczania**
- **mechaników napraw pojazdów samochodowych**
- **elektromonterów napraw pojazdów samochodowych**
- **tokarza**
- **kowala**
- **mechanika diagnostę.**

Płace zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z dnia 28.12. 1974 r.

Wszelkie informacje oraz sprawy związane z zatrudnieniem załatwia Dział Kadr i Szkolenia, ul. Żołnierska 26 (pętla tramwajowa linii 5 i 7 — Krzekowo), telefon 744-61 wewn. 69.

3403-K

PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW DALEKOMORSKICH I USŁUG RYBACKICH

„G R Y F"

w Szczecinie

zatrudni zaraz następujących pracowników:

- **kobiety do przyuczenia na robotnika wykwalifikowanego w zawodzie przetwórstwa rybnego.**
- **mężczyzn lub kobiety na wartowników do straży portowej.**

Zgłaszający się do pracy winni posiadać skierowanie z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Szczecinie oraz być stałymi mieszkańcami Szczecina.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Kościelny przy Nabrzeżu Bułgarskim, barak 3, pokój 23 w godzinach od 7.00 do 14.00.

3300-K

NAUKA

DR INŻ. udziela korepetycji z matematyki i fizyki, tel. 665-23.

KURSY pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Szczecinie, ul. Obrońców Stalingradu 17, tel. 343-12 oraz w Świnoujściu — Liceum Ekonomiczne, ul. Niedziałkowskiego 2, tel. 45-66.

KUPNO

SEGMENTY Kowalskich w okleinie dębowej, tel. 721-85.
SAMOCHÓD, rok produkcji do 1940, tel. 357-66.
FELGI 5,5J×14 do Opla, tel. 82-11-69.
BONY PeKaO, tel. 17-51-53 po godz. 18.
BONY PeKaO, tel. 233-541.
OSTREGO owczarka, Jedności Narodowej 39/6.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Stargardu Szczecińskiego, teren uzbrojony, tel. 717-45, po godz. 18.
ZDECYDOWANIE kupię działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego, najchętniej w dzielnicach: Pogodno, Gumience, Głębokie. Oferty 22061 Biuro Ogłoszeń Szczecin.
PILNIE sprzedam pół willi z ogrodem na Pogodnie. Oferty 21681 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne WPHW Szczecin, ul. Wielka 25 czynne w godz. 8—17 w niedzielę od 9-12. TV czarno-biała, tel. 356-96, TV kolorowa, tel. 359-55. Gwarancja 6 miesięcy.
TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uznański, 22-38-32.
TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański, 22-85-97.
TELEPOGOTOWIE — Brunon Jakimowicz, 381-51.
TELEPOGOTOWIE — Jan Stryła, 708-58.
TELEPOGOTOWIE — Jan Bugajski, tel. 22-71-46.
TELEPOGOTOWIE — Jan Barczyk, 75-634.
TELEPOGOTOWIE — Waldemar Czernik, Pogodno 80-904.
TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Miałkowski, 82-45-44.
MINI-ZBIORCZE anteny RTV w domach jednorodzinnych, 22-56-75 — Ryszard Joachimiak.
USŁUGI na nowoczesnej elektrodrażarce. Zdzisław Żminiewicz, Unii Lubelskiej 27, tel. 703-07.
MIŁOŚNICY muzyki. Instalowanie drugiego zakresu UKF w odbiornikach krajowych i zagranicznych umożliwiający odbiór programów stereofonicznych przez całą dobę. Telesfor Smiechowski, tel. 22-28-81.
MALOWANIE, tapetowanie mieszkań, 3-letnia gwarancja. Włodzimierz Bogusławski, tel. 355-71.
CYKLINOWANIE, lakierowanie — 341-33 Bohdan Krekora.
WYKONUJĘ drobne roboty budowlane — Józef Kuziora, Piastów 52/9 po godz. 17.
NAPRAWA pralek automatycznych — Lech Pawłowski, tel. 356-62.
NAPRAWA pralek automatycznych — Henryk Maliszewski, tel. 22-22-49.
WSPÓLNIKA z uprawnieniami do kawiarni przyjmę, tel. 427-34.
ODSTĄPIĘ nowo wybudowany lokal nadający się na każdą działalność handlową. Oferty 21890 Biuro Ogłoszeń Szczecin.
KWIACIARNIE państwowe i prywatne — Zakład Ogrodniczy — Ryszard Wojciesiak, Ostrzeszów-Kuźniki 37, tel. 31-65 poleca kwiaty cięte, alstromerie, lilie i frezje.
POSZUKUJĘ garażu w centrum, tel. 464-91.

LOKALE

ZAMIENIĘ dwa mieszkania własnościowe, trzypokojowe na domek. Oferty 22331 Biuro Ogłoszeń Szczecin.
ZAMIENIĘ M-3 z widną kuchnią na osiedlu Kaliny na 2 pokoje z wygodami — warunki do uzgodnienia, tel. 784-16.
DWUPOKOJOWE mieszkanie, kuchnia, łazienka, centrum, zamienię na jednopokojowe z kuchnią, łazienką, tel. 233-567.
MIESZKANIE do wynajęcia, Piastów 44/11.
WYNAJMĘ dwa pokoje małżeństwu z dzieckiem. Bezrzecze, Podchorążych 10.
WYNAJMĘ pokój małżeństwu bezdzietnemu. Okrzei 41.
INŻYNIER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Dzwonić 44-711 w godz. 16—18.
SAMOTNA poszukuje małego mieszkania z telefonem. Tel. 82-29-30.

SPRZEDAŻ

BMW (1973) może być Fiat 126 w rozliczeniu, Korzeniowskiego 3/7.
FIATA 125 1500 (1977), tel. 365-97.
FIATA 125 p MR 76 — stan idealny, tel. 17-59-26.
FIATA 125 p 1500, tel. 78-43-48 po 16.
FIATA 126 p, 2-letniego, parking, Bolesława Śmiałego.
FIATA 126 (nowego), tel. 23-66-61.
FIATA 126, nowego, tel. 22-89-73.
SAMOCHÓD Fiat 128 (1975), reflektory do Mercedesa, tel. 882-46.
OKAZYJNIE Fiata 125 p (1977), Śląska 28/3 a (16—19).
FIATA 125 p 1300, oglądać parking Małopolska.
FIATA 131 Miraflori (1976), tel. 88-774.
FIATA 125 p 1300, pilnie — 22-91-87.
WARTBURGA 353 (1972) stan bardzo dobry, tel. 719-46.
WARTBURGA 353 oglądać po godz. 16, Krasowska 24/5.
Z POWODU wyjazdu pilnie Mercedesa 220 D, tel. 362-40.
PILNIE Mercedesa 200 D (1964), tel. 748-34.
MERCEDESA 220 D (1971), tel. 712-36 od 15.
SYRENĘ 105 L (1977), tel. 23-14-07 od 17.
SYRENĘ Bosto — pilnie, Pyrzyce, ul. Bieruta 9.
TRABANTA 601 (1972) po kapitalnym remoncie, Derdowskiego 30/35.
2 FOTELE swarzędzkie, ul. Księżnej Anastazji 11/4.
SEGMENT młodzieżowy, Goleniów, Wiosny Ludów 24/64.
2 PIANINA, kamerę pogłosową, efekt gitarowo-organowy Phaser 20, wzmacniacz 130 W, złoty pierścionek z perełką, Szczecin, ul. Piotrkowska 14, Gumience.
MEBLE retro, tel. 23-23-13 po 15.
LAMPĘ błyskową Metz 45, tel. 77-431, godz. 8—12.
APARATY fotograficzne Exakta VX 1000 i Exa, tel. 707-27.
OWCZARKI niemieckie, 6-tygodniowe, podpalane, tel. 753-49.
SZCZENIĘTA kerry blue terrier. Komuny Paryskiej 32 a/15 (wieżowiec).
SZCZENIĘTA rasy rotrweiler (suka), tel. 786-70 po godz. 15, ul. Kingi 9.
NOWY automat do lodów „Elsfrezer", Bydgoszcz, tel. 607-70 po godz. 20.
SKÓRY nutrii szafir, wyprawione i kołuch męski, szczupły, tel. 775-62.
NUTRIE 25 szt., Rydla 20/1, osiedle Słoneczne.
SŁOMĘ, klatki nutrii, futro z nutrii, Jedności Narodowej 39/6.
ORGANY Vermona ET 8 — 2, tel. 75-362.
PIECE c.o., EK 4 po 50 m, używane, stan dobry, tel. 614-020.
CYKLINIARKĘ, 352-43.
PŁASZCZE skórzane, damskie, roz. 52, Bolesty 46/15 (Pomorzany).
PŁASZCZE damskie, skórzane, Police, tel. 17-59-92.
PŁASZCZE skórzane, męskie, Świnoujście, ul. Lutycka 8/3, po godz. 19.
PŁASZCZE skórzane, damskie, ul. Langiewicza 2/6.
PŁASZCZE damskie i męski, ul. Królewicza 19/10, tel. 22-90-87.
PŁASZCZ, marynarkę skórzaną, kożuszek krótki, tel. 78-30-39 po 17.
DAMSKIE płaszcze skórzane, tel. 381-60 w godz. 17—20.
PŁASZCZE skórzane damskie, Wiosny Ludów 11/8.
PŁASZCZE skórzane, damski, męski, szatę trzydrzwiową, fotel ginekologiczny, tel. 387-55.
PŁASZCZE skórzane, tureckie, modne fasony, tel. 82-11-69.
PŁASZCZ skórzany, damski, tel. 82-07-94.
PŁASZCZE skórzane, damskie, tel. 22-14-71, po godz. 16.
PŁASZCZ skórzany, damski, męski, kożuszek dziecięcy, tel. 231-172.
KOŻUCH turecki na szczupłą osobę, tel. 22-75-18 po 16.
KOŻUCH damski, tel. 377-39.
KOŻUCH damski, dziecięcy, płaszcz damski, męski, kurtkę, Małopolska 11/6.
KOŻUCH włoski — długi, Armii Czerwonej 6/13 po godz. 16, wejście od M. Buczka.
FUTRO z piżmaków, rozmiar średni, tel. 88-642.
OBRĄCZKI i męską bransoletę. Tel. 741-07.
NOWY automat do lodów „Elsfrezer", Bydgoszcz, tel. 607-70 po godz. 20.
SKÓRY nutrii szafir, wyprawione i kołuch męski, szczupły, tel. 775-62.
NUTRIE 25 szt., Rydla 20/1, osiedle Słoneczne.
SŁOMĘ, klatki nutrii, futro z nutrii, Jedności Narodowej 39/6.
ORGANY Vermona ET 8 — 2, tel. 75-362.
PIECE c.o., EK 4 po 50 m, używane, stan dobry, tel. 614-020.
CYKLINIARKĘ, 352-43.
PŁASZCZE skórzane, damskie, roz. 52, Bolesty 46/15 (Pomorzany).
PŁASZCZE damskie, skórzane, Police, tel. 17-59-92.
PŁASZCZE skórzane, męskie, Świnoujście, ul. Lutycka 8/3, po godz. 19.
PŁASZCZE skórzane, damskie, ul. Langiewicza 2/6.
PŁASZCZE damskie i męski, ul. Królewicza 19/10, tel. 22-90-87.
PŁASZCZ, marynarkę skórzaną, kożuszek krótki, tel. 78-30-39 po 17.
DAMSKIE płaszcze skórzane, tel. 381-60 w godz. 17—20.
PŁASZCZE skórzane damskie, Wiosny Ludów 11/8.
PŁASZCZE skórzane, damski, męski, szatę trzydrzwiową, fotel ginekologiczny, tel. 387-55.
PŁASZCZE skórzane, tureckie, modne fasony, tel. 82-11-69.
PŁASZCZ skórzany, damski, tel. 82-07-94.
PŁASZCZE skórzane, damskie, tel. 22-14-71, po godz. 16.
PŁASZCZ skórzany, damski, męski, kożuszek dziecięcy, tel. 231-172.
KOŻUCH turecki na szczupłą osobę, tel. 22-75-18 po 16.
KOŻUCH damski, tel. 377-39.
KOŻUCH damski, dziecięcy, płaszcz damski, męski, kurtkę, Małopolska 11/6.
KOŻUCH włoski — długi, Armii Czerwonej 6/13 po godz. 16, wejście od M. Buczka.
FUTRO z piżmaków, rozmiar średni, tel. 88-642.
OBRĄCZKI i męską bransoletę. Tel. 741-07.

ZAKŁADY CHEMICZNE „POLICE"

zatrudnią mężczyznę na stanowisko

- **kierownika Zakładu Transportu Samochodowego.**

Wymagane wykształcenie wyższe oraz praktyka na ww. stanowisku. Warunki pracy można uzgadniać na miejscu w Wydziale Kadr p. 24.

3315-K

PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI MIEJSKIEJ w Szczecinie

zatrudni natychmiast:

- **palaczy c. o. — posiadających drugi zawód, stolarza, murarza, dekarza, hydraulika, z możliwością zatrudnienia po sezonie ogrzewczym.**

Informacji udziela dział ds. pracowniczych, pokój nr 4, tel. 896-08, ul. Ku Słońcu 125A — dojazd tramwajem nr 8.

3404-K

TAKIEJ SZANSY NIE WOLNO OMINĄĆ!

5 samochodów FIAT 125 p, 25 samochodów FIAT 126 p

wysokie wygrane pieniężne ogółem do wygrania 192 miliony zł w loterii

Błyskawica H

CO TRZECI LOS WYGRYWA!

LOSY W KIOSKACH »RUCH«

3322-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa—Książka—Ruch". WYDAWCA: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Szczecinie. REDAKCJA: pl. Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin, skr. poczt. 70-552. Redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 439-21, sekretariat red naczelnego 457-41, sekretarz redakcji 467-21, dz. miejski 462-35, dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. łączności z Czytelnikami 456-21, red. poranna (od godz 6) 22-42-28 i 22-42-50, dalekopisy 22-40-18. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, 70-550 Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" na terenie kraju. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. INFORMACJI o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu 35934. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

U-9

3 tygodnie w kolejce przed „Platanem"

Fot. Z. Jodkowski

WIADOMO NIE OD DZISIAJ, na jak poważne trudności natrafia każdy, kto zamierza umeblować mieszkanie. Wielokrotnie już opisywano sceny rozgrywające się przed sklepami meblowymi. Dostawy docierające do pawilonów meblowych są więcej niż skromne. Jak ocenia kierowniczka działu mebli szczecińskiego WPHW

Meble dla wytrwałych

Krystyna Dec, pokrywają one ok. jedną piątą potrzeb szczecińskich klientów. W warunkach tak znacznego deficytu szczególnej ostrości nabiera problem ustalenia rozsądnego i sprawiedliwego systemu sprzedaży mebli.

PRZYJĘTE przez sklepy meblowe zasady sprzedawania towarów są właściwie nieskomplikowane, ale praktycznie nie da się ich stosować w obecnych warunkach. Placówki te od dawna już bowiem przestały otrzymywać wiążące zapowiedzi jakie meble i kiedy zostaną przekazane do sprzedaży. W związku z tym nie mogą udzielać na ten temat żadnych informacji. W tej sytuacji klient nie ma innego wyjścia, jak ze sporą sumą pieniędzy „za pazuchą" zjawiać się codziennie odpowiednio wcześniej przed otwarciem sklepu (przede wszystkim — prędzej od pozostałych klientów), aby po stoczeniu kilku słowno-przepychankowych wojen z resztą kolejki, dotrzeć do wnętrza sklepu i dowiedzieć się, że poszukiwanych przezeń mebli nadal „nie ma na stanie"...

Mnożą się więc konflikty, pomówienia o korupcję, kumoterstwo itp. Zarówno klienci jak i sprzedawcy narzekają na ten stan rzeczy. Ale okazuje się, że wprowadzenie jakiegoś ładu przerasta możliwości personelu. Broni się on wszelkimi możliwymi sposobami przed obarczeniem go obowiązkiem prowadzenia wcześniejszych zapisów czy przedpłat. Przedsiębiorstwo działające bowiem w warunkach braku rozeznania w tym co i kiedy otrzyma do sprzedaży, popadałoby nagminnie w konflikt z klientem, nie mogąc wywiązać się z przyjętych zobowiązań. Problem pogłębiałby się jeszcze bardziej, gdyby nie inicjatywa samych klientów.

BYLIŚMY ostatnio w Domu Meblowym „Platan" — największej w Szczecinie placówce tego typu. Przy wejściu, na pół godziny przed otwarciem, blisko 100-osobowy tłumek ludzi. Niebawem zjawiło się ich niemal drugie tyle. Dowiadujemy się, że klienci zorganizowali już przed paroma miesiącami, funkcjonujący na demokratycznych zasadach system zapisów.

Na czym one polegają? Otóż istnieje specjalny zeszyt (obecny opatrzony jest już numerem kolejnym 3), w którym każdy chętny może się wpisać na listę oczekujących. Obowiązki zapisanego, sankcjonowane w razie ich niewypełnienia wykreśleniem, są następujące: — bytność na jednym z prowadzonych przez całą dobę dyżurów, w dzień — 3 godz., w nocy — 2; — obecność przed sklepem przy jego otwarciu.

„Najgorsze są pierwsze 3 tygodnie, później już się człowiek przyzwyczaja" — powiedziała nam jedna z oczekujących osób. Przed sklepem panuje obecnie ład i porządek, osoby zapisane wiedzą, że prędzej czy później przyjdzie ich kolej i o swoje prawa nie będą się musiały wykłócać.

Skończyły się więc kłótnie między oczekującymi, rozpoczęły się natomiast utarczki między tym spontanicznie zawiązanym ciałem społecznym a... personelem sklepu. Jedną kwestią sporną jest problem honorowania zapisanej nieoficjalnie, ale sprawiedliwie kolejności. Drugą sprawą jest kwestia reklamowania i niedopuszczania do sprzedaży uszkodzonych mebli.

Ponieważ wady wykrywa się niejednokrotnie w całych partiach dostarczonych mebli, klienci podejrzewają sprzedawców o ukrywanie w magazynie sprzętów dobrej jakości i odsprzedawania ich następnie wybranicom. Tymczasem sprawa jest o wiele mniej skomplikowana. Usuwanie usterek w szafie czy tapczanie, który już znajduje się w domu klienta jest bardzo kłopotliwe i należycie obciąża nie producenta lecz handlowców. W dodatku bardzo często klient jest niezadowolony z naprawy i żąda — zgodnie zresztą z prawem — wymiany zakupu. A zatem zamiast jednego nabywa dwa meble (uszkodzony i dobry) co jeszcze bardziej pogłębia istniejący deficyt. W tych warunkach WPHW zostało po prostu zmuszone do zaostrzenia kontroli jakościowej. Ale i to wyjście pogłębia trudności na rynku.

KOLEJKA przed „Platanem" — aczkolwiek działająca na demokratycznych zasadach — nie jest rozwiązaniem, które można przyjąć na dłuższą metę. Przede wszystkim dlatego, że wymaga uciążliwych dyżurów przed sklepem, najczęściej w godzinach pracy. Ponadto nie wszystkie reguły gry są przestrzegane przez personel, gdyż samorząd ogonka nie jest dla handlowców równoprawnym partnerem. Trzeba więc znaleźć jakieś rozwiązanie, które odpowiadać będzie interesom obu stron. **(Jr)**

„Bajka o Emilu"

W TEATRZE Lalek „Pleciuga" dziś o godz. 17 i jutro, w niedzielę o godz. 11 odbędą się premierowe spektakle sztuki W. A. Suchariuszkina pt. „Bajka o Emilu" w reżyserii Włodzimierza Dobromilskiego, scenografii Włodzimierza Chowrałowa i z muzyką Bogumiła Pasternaka. Sztuka oparta jest na motywach tradycyjnej rosyjskiej bajki z typowymi dla niej elementami fantastyki, folkloru i ludowej mądrości.

Notatnik szczeciński

◆ Klub „Pocztylion" wznawia działalność i zaprasza w sobotę na pokaz mody „Uroczych dziwaków" połączony z wieczorkiem tanecznym od godz. 20, a w niedzielę dla młodzieży od g. 17.

◆ DK „Słowianin" organizuje w niedzielę imprezę dla dzieci pn. „Święto latawca". W programie wycieczka na lotnisko i konkurs latawców. Zbiórka o godz. 10.30 przed DK przy ul. Korzeniowskiego 2.

◆ W NIEDZIELĘ o g. 12.30 w Klubie Fabrycznym w Żydowcach wystąpią aktorzy Teatru „Krypta" w sztuce S. Srokowskiego pt. „Drzwi".

◆ KLUB MPiK (al. Wojska Polskiego 2) zaprasza melomanów na godz. 13 na poranek kameralny. W programie utwory: Moniuszki, Karłowicza, Czajkowskiego, Bizeta i Mozarta. Wstęp wolny.

◆ W KAWIARNI „Zamkowa" w niedzielę o g. 18 odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Proszę, proszę rozgość się serdecznie".

◆ W KLUBIE „Kubuś" przy ul. 5 Lipca 46 w niedzielę o g. 15 odbędzie się zebranie stowarzyszenia prezenterów studenckich dyskotek. W godz. od 16 do 18 odbędzie się tamże pierwsza po wakacjach giełda płyt, piskatów i wydawnictw muzycznych; temat — muzyka amerykańska. Giełdy odbywać się będą co 2 tygodnie.

Cyrk zmienił lokalizację

Aby uchronić drzewka...

PRZEZ szereg lat na placu u zbiegu ulic Zaleskiego i Wojska Polskiego rozbijał namioty cyrk. Na afiszach oraz plakatach umieszczono więc informacje, że cyrk „As" (który dziś ma swoją premierę) rozlokuje się pod tym adresem. Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UM wydał zresztą decyzję w tej sprawie 20 lipca br. Tymczasem w kwietniu na obrzeżach tego placu szczecinianie posadzili tysiąc drzew w ramach akcji „10 tys. drzew na 35-lecie".

Nic też dziwnego, że wielu Czytelników telefonowało do redakcji, oburzając się, że społeczna praca wielu ludzi pójdzie na marne. Trudno bowiem będzie uchronić drzewka przed zniszczeniem przez publiczność przybyłą na widowisko. Poza tym cyrk to nie tylko namiot, ale także klatki ze zwierzętami, przyczepy campingowe i wozy służące za mieszkania dla artystów.

Trzeba więc było zmienić lokalizację. Jak nas poinformował kierownik Wydziału GTiOŚ Jerzy Fengler — cyrk **„As" rozlokuje się na pl. Boryszа tj. u zbiegu ul. Malczewskiego i Wyzwolenia.** Decyzję w tej sprawie podjęto dopiero wczoraj w momencie, gdy cyrk rozbił już namiot na przyznanym terenie przy ul. Zaleskiego.

Dziś zatem na premierowe przedstawienie cyrku wybierzemy się na al. Wyzwolenia w samym sercu miasta. Życzymy wielu wrażeń, szczególnie najmłodszym.

A TAK NA MARGINESIE: niepokojący jest fakt, że kompetentny wydział UM działał bardzo opieszale. Kwestia zmiany lokalizacji wyszła bardzo późno, a na pewno można było tak drobną zmianę przeprowadzić bardziej elegancko i bez niepotrzebnego zdenerwowania, zarówno artystów i dyrekcji cyrku „As" jak i publiczności.

I dziwi też sytuacja, kiedy to Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UM najpierw wyznacza tereny pod zasadzenie drzewek, a potem skutecznie o tym fakcie zapomina i nie troszczy się o ich los.

(wys)

„Produkt roku 80"

Propozycje wytwórców

WCZORAJ w Domu Towarowym „Posejdon" przedstawione zostały propozycje 28 producentów chcących, aby ich wyroby zyskały miano produktu roku. Znalazły się na tej ekspozycji artykuły z wielu branż — odzieżowej, galanteryjnej, „1001 drobiazgów", meblarskiej, spożywczej itp. Oferta wytwórców opiewa na dodatkowe dostawy dla szczecińskiego rynku o wartości 25—30 mln zł.

Wśród eksponowanych wyrobów uwagę zwracają ubiory z „Dany" i „Lotosu", goleniowskie meble kuchenne, haftowana bielizna pościelowa z „Celowej", spodenki weselne dla dzieci z „Prograiu", torba podróżna z „Galanterii". Mniej rzucają się w oczy przeróżne drobiazgi, jednak na pewno będą należały do artykułów poszukiwanych. Z propozycją wystąpiły także zakłady spożywcze — Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska eksponuje desery serowe, „Gryf" — czekoladę pitną, zaś WSS „Społem" wyroby garmażeryjne: pasty śniadaniowe, sałatkę jajeczną oraz „kiszkę pomorską".

Czy wyroby tę spotkają się z uznaniem klientów przekonamy się już niebawem. Bowiem od 16 bm. prowadzona będzie sprzedaż tych produktów w wyznaczonych placówkach handlowych: DT „Centrum", „Odzieżowcu", „Hebanie", „1001 drobiazgów" przy al. Niepodległości oraz Delikatesach przy al. Wyzwolenia 8. **(su)**

Na spotkaniu w Domu Dziecka

Wspomnienia z wycieczki...

PRZED paroma dniami w Domu Dziecka nr 1 przy ul. Arkońskiej odbyło się powycieczkowe spotkanie. Wzięły w nim udział dzieci — uczestnicy wycieczki zorganizowanej przez ZSMP-owców ze Stacji Szczecin Port Centralny oraz organizatorzy tej imprezy, już trzeci rok współpracujący z placówką opiekuńczą i służący pomocą jej podopiecznym. Przy herbacie i ciastkach popłynęły wspomnienia z wyprawy do Olsztyna, Torunia, Fromborka, Malborka oraz Trójmiasta.

A wrażeń i przygód nie zabrakło. Jackowi najbardziej podobała się wystawa wyrobów z bursztynu w malborskim zamku, tak dalece, że dwa razy o mało nie wybił szyby chcąc się lepiej przyjrzeć eksponatom. Kazik do dziś nie może zapomnieć Kasi, że nie kupiła mu wspaniałego kielicha z wystawy szkła artystycznego. Ewa wspomina fromborskie organy i piękny koncert. Wszyscy z przejęciem opowiadają o pływaniu żaglówkami. No nie, nie wszyscy. Jacek miał niemiłą przygodę — przy wsiadaniu do łodzi „utopił" tenisówkę i musiał wracać po inne buty.

W sumie czas dzieci wypełniony był bez reszty zwiedzaniem, oglądaniem i rozliczonymi atrakcjami. Trzeba przyznać, że zadbali o to nie tylko ZSMP-owcy, którzy zabrali je na wyprawę. Pomocą w organizowaniu czasu służyli koledzy z wszystkich stacji, na których zatrzymywał się skład wiozący wagon socjalny PKP, z podopiecznymi Domu Dziecka.

W Olsztynie trzy osoby z tamtejszej obsługi stacji na zmianę oprowadzały małych wycieczkowiczów po najciekawszych zakątkach miasta. One też zorganizowały im wielką atrakcję — pływanie pod żaglami. W Toruniu na przyjeżdżające dzieci już czekał autokar zamówiony przez tamtejszych kolejarzy. Wozem tym pojechano zwiedzać przepiękny gród. We Fromborku znalazł się uprzejmy ksiądz, który pokazał organy, objaśnił działanie każdej z piszczałek, pokazywał jak można tym instrumentem naśladować głosy ptaków, a wreszcie zaprosił malców na koncert muzyki organowej.

Tak więc dokąd dzieci się udały tam były gorąco witane. Było to niezmiernie miłe i wzruszające, bo spontaniczne. Żadna z przygotowanych dla małych wycieczkowiczów atrakcji czy imprez nie została wcześniej uzgodniona — ot po prostu okazuje się, iż kolejarze lubią dzieci.

Podczas powycieczkowego spotkania nie tylko wspominano przeżyte wrażenia i przygody. Dziewczęta z chłopcy z Domu Dziecka, a także przybyli tu ZSMP-owcy Aldona Jekiel oraz Wiesław Wiśniewski snuli już plany następnej wycieczki. Proponowano Zamość, Roztocze, Łódź. A wreszcie wszyscy zgodzili się na Rabkę i jej okolice.

Ta wyprawa zaplanowana jest na przyszłą wiosnę. Trzeba jeszcze wiele spraw załatwić, trzeba zebrać fundusze uzyskać zgodę na ponowne zaangażowanie na pewien czas wagonu socjalnego. Wszystkie te kwestie da się do maja — czerwca rozwiązać, pani Aldonka i pan Wiesiek (tak zwracają się do nich dzieci) są optymistami. Ze swej strony zaś wychowankowie Domu Dziecka też proponują swym „opiekunom z wyboru" pomoc. Chcą wziąć udział w najbliższym czynie społecznym pracowników Stacji Szczecin Port Centralny, którego celem jest odzyskanie cennych materiałów z tzw. usypów. Jak więc widać pomoc i współpraca kolejarzy i dzieci jest obustronna. **(su)**

Wystawa w „Hetmanie"

Plastyk z Pragi

DOM Kultury „Hetman" urządził interesującą wystawę malarstwa praskiego artysty-plastyka Jaroslava Kriza, na którą składa się 25 pejzaży. Podczas wczorajszego otwarcia ekspozycji obecny był konsul generalny CSRS w Szczecinie Vasil Suchy oraz konsul Jaroslav Homolka, który zapoznał zebranych z sylwetką twórcy obrazów.

Wystawa udostępniona będzie m. in. osiedlowym szkołom, których uczniowie będą mogli zapoznać się z cyklem obrazów, ukazujących malownicze praskie przedmieścia.

Komunikat WPKM

W NIEDZIELĘ na Wałach Chrobrego odbędzie się ślubowanie uczniów Liceum Morskiego, w związku z tym w godz. od 9.45 do 10.45 zamykane linii nr 6 będą kursowały w obu kierunkach objazdem przez ul. ul. Dubois, Parkową, pl. Żołnierza, Bramę Portową i Wielką.

Nagrody do odebrania

W NASZEJ relacji z Niedzieli w Zamku nie znalazła się informacja o konkursie — quizie, który z okazji 35-lecia „Kuriera" i 20-lecia WDK odbył się na zakończenie imprezy.

Przypomnijmy, że pytania konkursowe (było ich 20) dotyczyły ogólnej wiedzy o mieście; jego historii i teraźniejszości, o „Kurierze", WDK oraz życiu kulturalnym Szczecina.

Chętnych do stanięcia w szranki quizu było więcej niż przewidywał limit uczestników. Spośród 10 współzawodników (dobranych według kolejności zgłoszeń) na pytania konkursowe bezbłędnie odpowiedzieli: **Lech Wojciechowski, Maciej Witkowski oraz Adam Dawidowicz.** Im też przyznane zostały nagrody książkowe. Tym wszystkim którzy nie zdążyli jeszcze odebrać wygranych przypominamy, że czekają one w WDK w Dziale Imprez (wejście od strony Odry, I p.). Czekamy! **(f)**

Już jutro!

Giełda rzeczy używanych

W HUTNICZYM Domu Kultury przy ul. Kościelnej 31 odbędzie się JUŻ JUTRO zapowiadana przez nas Jesienna Giełda Rzeczy Używanych. Zapraszamy na tę imprezę wszystkich szczecinian, którzy mają w domu przedmioty już niepotrzebne, ale jeszcze użyteczne, które mogą służyć innym.

Na giełdzie można będzie je sprzedać bądź wymienić. Można je będzie też przekazać dla Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Kierownictwo klubu przygotowuje interesującą oprawę imprezy: muzyka dyskotekowa, przeboje filmowe, rysunkowe dla dzieci. Początek o godz. 9, zakończenie o godz. 20.

(wys)